Cena egz. 20 groszy. **Dziś dodatek powieściowy.** 12 stron.

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika“ dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, ul. Toruńska 22 w Inowrocławiu, ul. Toruńska 1 w Gdyni, Starowiejska 19.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2.95 zł. miesięcznie, 8.85 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3.34 zł. miesięcznie, 10.01 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 6.95 zł., zagranicę 9.25 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 3316, 3326, Administracja 3315 — Oddział w Bydgoszczy 1299. | Założyciel Jan Teska. | Telefony Przedstaw.: Toruń 1546, Grudziądz 1294, Gdynia 1460, Inowrocław 420.

Numer 212. | BYDGOSZCZ, sobota dnia 14 września 1935 r. | Rok XXIX.

Dwie odpowiedzi
i jaka z nich nauka.

Społeczeństwo polskie dało przez wynik wyborów **niedwuznaczną odpowiedź** na pytanie, czego pragnie. Sanacja chce tę odpowiedź sfałszować i zbagatelizować. Dzieniki tego obozu, które chcą i mogą uchodzić za poważne, albo wyniku wyborów nie omawiają albo też przyznają, że to, co się stało w niedzielę, jest dla sanacji znakiem potępienia. Tylko prowincjonalne pisma sanacyjne, które żyją wyłącznie dzięki niezasłużonym przywilejom i naciskowi, usiłują wykrętnemi argumentami podtrzymać pogląd Paticznej, że niedzielne wybory oznaczają zwycięstwo obozu rządzącego. Możnaby na to z pogardą machnąć ręką, gdyby nie to, że owe pisma równocześnie wszystkim tym, którzy w niedzielę czy to bojkotem wyborów czy też oddaniem kartki nieważnej potępili dzisiejsze wewnętrzno-polityczne stosunki, chcą przypiąć **kokardę antypaństwowości.** Tego nam z zasadniczych względów przemilczeć nie wolno.

Uprawnionych do głosowania było ca 17 miljonów obywateli. Ważnie głosowało ca 5 miljonów Polaków. Czy można z tego wysnuć wniosek — jak to czyni część prasy sanacyjnej — że odpowiedzialność za losy państwa przejęły tylko owe 5 miljonów polskich wyborców? **Źle byłoby z Polską jako państwem, gdyby tak było w rzeczywistości.** Na szczęście jest inaczej. Ci, którzy w niedzielę nie brali udziału w głosowaniu albo oddali kartki nieważne, niewątpliwie kochają swe państwo nie mniej niż ci, którzy poszli do urny. Ich negatywny stosunek do wyborów czy kandydatów bynajmniej **nie może być tłumaczony jako okrzyk: Precz z państwem!** Kto twierdzi inaczej, wyrządza nietylko tej przytłaczającej większości narodu, ale i państwu krzywdę. Nie wolno fałszować wyrazu woli większości narodu, która przez swoje niedzielne stanowisko powiedziała nie „precz z państwem!“, ale **„precz z sanacją!“ — „precz z wszelkim gwałtem i przymusem!“ — „precz z wszelkiem świństwem!“ — „precz z depravacją duszy narodu polskiego!“ — „precz z niesprawiedliwemi przywilejami dla ludzi jednego obozu!“ — „precz z metodami, które niszczą jedność narodu i podrywają możliwość zgodnego współdziałania wszystkich dla dobra państwa!“**

Taka a nie inna jest odpowiedź większości narodu. To jest **potężny krzyk narodu o prawdziwą sanację** (uzdrowienie) naszych wewnętrznych stosunków. To jest postawa, podyktowana nie faryzeuszowskim lizusostwem, ale **bojowym patrjotyzmem,** życzącym Ojczyźnie jak najlepiej.

Kto ma wątpliwości co do tego, jakie są prawdziwe uczucia narodu, niechaj przyjrzy się drugiej, niejako uzupełniającej odpowiedzi, jaką dała ludność południowych powiatów Pomorza i Bydgoszczy w dniu wczorajszym. Pułki nasze wczoraj wracały z polowej zaprawy do obrony kraju. Wracały wśród szpaleru nieprzeliczonych tłumów. Rzekomo bierne w niedzielę masy wyległy wczoraj na szosy i ulice, zapełniły okna domów i chodniki i witały entuzjastycznemi okrzykami armję i jej wodzów. I nie zmobilizował tych olbrzymich mas **żaden przymus,** żaden apel do poczucia obowiązku. Te masy wywołała na szosy i ulice nietylko przepotężna, łącząca wszystkich Polaków miłość dla armji, ale i chęć zamanifestowania tej prawdy, że mimo wewnętrznego skłócenia, wywołanego metodami sanacji, naród polski jest jednolity, jeżeli chodzi o obronę swoich granic. **Wczoraj leżało na ulicach to szczere, piękne serce ludu polskiego.**

Z jakiem czołem mogą wobec tej wczorajszej, drugiej odpowiedzi niedowarzeni pismacy sanacyjni twierdzić, że tylko obóz rządowy poczuwa się do odpowiedzialności wobec państwa? Jakiem prawem odbiera się przytłaczającej większości narodu możność oddziaływania na kierunek rządów i losy państwa?

Czyż sanacja jeszcze nie widzi, że jej metody prowadzą prostą drogą do katastrofy, a nie do mocarstwowości Polski, o którą rzekomo walczy?

Wieści z Warszawy mówią o bliskiej zmianie rządu. Oby ta zmiana nie była tylko „zmianą warty“. Oby **Pan Prezydent Rzeczypospolitej,** na podstawie Konstytucji i niewątpliwie także we

Chluba polskiej floty
statek „Piłsudski“ w Gdyni.

Z Gdyni pisze stały korespondent „Dziennika Bydgoskiego“:

Już w przeddzień przybycia statku do Gdyni, miasto zaroiło się od przybyłych specjalnemi pociągami wycieczkowemi z całego kraju turystów.

O godz. 8 rano rozpoczęły się już gromadzić przed dworcem morskim **tłumy oczekujących** przybycia statku widzów, napływających bądź to pieszo, bądź też kursującemi co 5 minut autobusami miejskiemi i samochodami. Cały dworzec morski, kapitanat portu, urząd morski, wszystkie stojące w porcie statki polskie, a nawet i obce, tonęły **w pełnej gali flagowej.** Na dworcu morskim oczekiwały z wiązankami kwiatów liczne w szykach ustawione **organizacje kobiecego Przysposobienia Wojskowego i harcerstwa.**

O godz. 9,30, kiedy na horyzoncie pojawiła się sylwetka niewidzianego dotychczas w Gdyni kolosa, od kapitanatu portu odbił **holownik „Tur“** z pilotem, zabierając na pokład brać dziennikarską nietylko miejscową, ale także przybyłych specjalnie z kraju **korespondentów różnych pism,** pragnących przybywający statek powitać na redzie.

O godz. 10 przybił do nabrzeża Francuskiego, majestatycznie pierwszy największy polski transatlantyk, **witany niemilknącemi okrzykami i dźwiękami hymnu narodowego.** Mimo ograniczonej ilości wydanych kart wstępu na dworzec morski, na obu terasach a nawet na dachu dworca roiło się **nieprzejrzane morze głów.** Na dachu dworca umieścił się też z mikrofonem speaker Polskiego Radja, nadając cały przebieg uroczystości powitalnych. Cały hol dworcowy tonął w zieleni i dekoracjach flagowych.

Jeszcze na redzie nadpływający statek „Piłsudski“ otoczony został całym rojem mniejszych statków, jachtów wszelkiego rodzaju, motorówek, które towarzyszyły olbrzymowi jak rój much do portu.

Po spuszczeniu pomostów na statek przybyli przedstawiciele miejscowych władz i liczni zaproszeni specjalnie goście, przeważnie krewni i znajomi przybywających statkiem turystów, wreszcie liczna delegacja czeskich sfer gospodarczych, dla których urządzono na statku przyjęcie.

Od godz. 14 uprzystępniono **zwiedzanie statku** ogółowi społeczeństwa, za opłatą wstępu. To też prawie do zmroku płynęły liczne pielgrzymki dla obejrzenia tego wspaniałego pływającego pałacu, którego opis i fotografję podamy w następnym numerze.

Sam akt poświęcenia i inauguracji pierwszego rejsu transatlantyckiego odbędzie się dopiero dnia 14 bm., na którą to uroczystość zapowiedzieli swoje uczestnictwo **dostojnicy państwowi,** przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych oraz organizacyj gospodarczych i społecznych.

Samego aktu poświęcenia dokonać ma osobiście arcypasterz diecezji chełmińskiej **biskup morski ks. dr. Okoniewski** w asystencji miejscowego duchowieństwa. Uroczystość ta transmitowana będzie również na całą Polskę.

O jeden głos.
Walka między dwoma kandydatami żydowskimi
Posłowie liczą na podwyżkę djet.

Warszawa, 13. 9. (tel. wł.) Warszawa ma wielką uciechę powyborczą z żydami stołecznymi. Rozpoczęło się od tego, że dwaj kandydaci na posłów w dzielnicy nalewkowskiej **Wiślicki i Gotlieb chcieli utrącić kandydata Urbańskiego, katolika.** Twierdzili oni, że zbyt wiele głosów żydowskich **niesłusznie unieważniono** i dlatego tak „wielkie“ zwycięstwo przypadło chrześcijanowi. Sprawa oparła się o okręgową komisję wyborczą. Przystąpiono do ponownego liczenia głosów. Okazało się, że **z głosami Urbańskiego jest wszystko w najlepszym porządku, natomiast w nieporządku są głosy żydowskie.** Skrupulatne liczenia wykazały, że Wiślicki otrzymał **12.199** głosów, zaś jego przeciwnik dr. Gotlieb otrzymał **12.198** głosów. Zły los nie mógł gorzej sobie zakpić z kandata na posła, stwarzając mu sytuację, że przepada w swoim okręgu tylko dlatego, że ma **o jeden głos mniej.** Z tem w żaden sposób nie mógł się pogodzić dr. Gotlieb. Nie dowierzano pracy człowieka, więc **użyto do obrachunku maszynę.** Liczono kilka godzin i okazało się, że poprzednie obliczenia są wierne, że **nieszczęsnemu kandydatowi na posła brakuje jednego głosu.** Aby uśpić wszelkie niepokoje i wątpliwości kandydata G. zgodzono się dokonać raz jeszcze liczenia. W tej chwili, gdy to piszemy, **obliczenia głosów nalewkowskich trwają.**

Może stanie się jakiś „cud“ że na rzecz Gotlieba doszukają się jednego głosu, natenczas mielibyśmy jedyny, szczególny wypadek, że **kandydaci musieliby losować o pierwszeństwo,** i to nietylko o pierwszeństwo, ale i o mandat poselski, który przeliczony na „żywą“ gotówkę przy trzymiesięcznej tylko pracy przez cały rok, też coś znaczy. A jak wiadomo posłów ubyło o połowę, a **budżet Sejmu na rok następny zostawiono w dotychczasowej wysokości.** Wśród nowych posłów jest wielu takich, którzy liczą przy tej sposobności na **podwyżkę diet.** (r)

„Cywilizacja“ w Abisynji.



Cesarz Haile Selassie zachwyca się karabinem maszynowym, sprowadzonym dla armji gotującej się do obrony kraju przed najazdem... cywilizatorów.

własnem sumieniu odpowiedzialny przed Bogiem i historją za swe przewodnictwo i losy państwa, zechciał obecnie wraz ze zmianą rządu zarządzić także **zmianę zgubnego systemu.** Naród polski, którego wola jest jasna i niedwuznaczna, powitałby takie zarządzenie niewątpliwie z tym samym gorącym i szczerym entuzjazmem, z jakim ludność Pomorza i północnej Wielkopolski witała wczoraj swoje ukochane pułki, wracające z ćwiczeń.

Przy złotem sercu ludu polskiego, skłonnego do zapomnienia a rwącego się w czystych warunkach do czynnej pracy dla państwa, dziś można jeszcze wszystko naprawić. **Trzeba tylko z postawy narodu chcieć wyciągnąć właściwe wnioski.** Do tego Pan Prezydent Rzeczypospolitej, jako piastun majestatu Polski, jest w pierwszym rzędzie powołany.

Na niego są dziś skierowane **oczy całego narodu.** **(b)**

Panowie Bartel i Kwiatkowski na widowni.

Były premjer Bartel bawi od wtorku w Warszawie. Wczoraj przybył do Warszawy były minister przemysłu i handlu **inż. Kwiatkowski.** Pobyt obu przyjaciół osobistych p. Prezydenta w stolicy nie jest bez znaczenia i niewątpliwie łączy się z sytuacją polityczną i okresem przeobrażeń rządowych. P. Prezydent zasięgnie zapewne opinji swych przyjaciół, z którymi już nieraz omawiał sprawy państwowe i do których porad już niejednokrotnie się odwoływał.

Nie dwa, lecz trzy trupy w powiecie wyrzyskim.

Prasa sanacyjna podaje nazwiska osób zabitych podczas wyborów ub. niedzieli w powiecie wyrzyskim. Są nimi **Solecki i Starczewski.** Oprócz tego zginął od kuli **Burzyński,** członek wydziału Młodych Stronnictwa Narodowego w Wysokiej. Zabili go rzekomo jego właśni towarzysze.

W walce odniosło kilku strażników granicznych i policjant **poważne rany.**

Nowy wicewojewoda wołyński.

Mianowany został nowy wicewojewoda wołyński. Stanisław Konopacki. Nowy wicewojewoda pełnił dotychczas funkcje starosty w Łasku, woj. łódzkiego.

Pączek ma wejść do Senatu.

Jak słychać, b. poseł Pączek z ZZZ, ma wejść do Senatu. Dotychczas niewiadomo, czy nastąpi to w drodze wyboru, czy też nominacji. Pączek przepadł przy wyborach sejmowych na Pradze.

Pożar młyna w Częstochowie.

W Częstochowie wybuchł groźny pożar w młynie Reichmana i Rosenzweiga przy ul. Tartakowej. Ogień szerzył się gwałtownie i wkrótce objął składy tartaku, należące do tychże właścicieli. Spłonął doszczętnie młyn oraz składy tartaku z wielką ilością surowca i gotowych wyrobów drzewnych. Straty bardzo znaczne.

Czego się domaga czeska „Hakata"?

Morawska Ostrawa, 13. 9. (PAT) W Morawskiej Ostrawie odbyło się posiedzenie zarządu stronnictwa narodowo-socjalistycznego, należącego do koalicji rządowej. Zarząd uchwalił szereg postulatów pod adresem rządu praskiego **w sprawie obostrzenia akcji przeciwpolskiej na Śląsku n. Olzą.** M. in. uchwalono wystosować żądanie: wydania specjalnej ustawy o ochronie granic, **obostrzenia wojskowej ekspedycji karnej przez wysłanie dalszych transportów wojsk do czeskiego Cieszyna, Frysztatu, Jabłonkowa, Frydku i Morawskiej Ostrawy,** powiększenia stanu liczebnego straży granicznej, której uzbrojenie winno być uzupełnione, **obostrzenia kontroli wszystkich organizacyj polskich; zakazu wszystkich uroczystości i zgromadzeń polskich conajmniej na 3 miesiące;** zakazu noszenia **jakichkolwiek mundurów, zwłaszcza przez młodzież (harcerstwo);** kontroli prawomyślności urzędników czeskich co do sympatyj polskich; **wydalenia Polaków z kolei i poczt; zakazu szkolnictwa prywatnego, który godzi w Polską Macierz Szkolną;** szczegółowej kontroli szkół polskich, utrzymywanych przez rząd czeski; odwołania mianowania Karola Jungi posłem do sejmu krajowego; **wciągnięcia czeskiego radja do propagandy przeciwpolskiej;** przyłączenia do tej walki urzędu ziemskiego w Brnie Morawskiem.

Co sądzi Niemiec o zatargu polsko-czeskim?

Frankfurt n. M., 12. 9. (PAT) „Frankfurter Ztg." zamieszcza artykuł redaktora zagranicznego dr. Schotthoefera p. t.: **„Nieprzyjazne sąsiedztwo".**

Tematem artykułu są stosunki polsko-czechosłowackie i ostatnie **wzmocnienie przez wojsko strefy granicznej ze strony czeskiej.**

P. Schotthoefer pisze, że punktem tarcia między obu państwami nie jest Cieszyn. Punktem tym **jest dla Czechosłowacji „Ukraiński teren", oddzielający Czechosłowację od Sowietów, dla Polski zaś Słowacja, przerywająca bezpośrednią styczność Polski z Węgrami i odcinająca Polskę od terenu dunajskiego.**

Polsce zależy oczywiście — pisze autor — na odzyskaniu mniejszości polskiej w Cieszynie oraz na uzyskaniu tamtejszych terenów węglowych. Dzisiaj jednak zależy Polsce — pisze dalej dr. Schotthoefer — na rozszerzeniu jej gospodarczego wpływu, na **włączeniu się do polityki południowo-wschodniej,** a tem samem na wzmocnieniu roli pośredniczącej pod względem tranzytowym i politycznym: oto **co się uwypukliło w zbliżeniu Polski z Węgrami, w pielęgnowaniu stosunków z Rumunją oraz w naprężeniu polsko-czechosłowackiem.**

Praga życzy sobie **bezpośredniej granicy z Sowietami,** zarówno dla ubezpieczenia zaplecza przyszłej polityce naddunajskiej, jak i dla pośredniczenia polityce francuskiej, czemu przeszkadza pas terenu polskiego.

Bezpośredni stosunek Polski i Czechosłowacji zdaje się być prawie normalny poza konfliktami z powodu Cieszyna — pisze dalej pismo. — Przyczynią się do tego **sojusz wojskowy obu państw z Francją.**

Prasa francuska **milczy o konfliktach polsko-czeskich.** Praska polityka „status quo" i warszawska „polityka uzgodnień" w połączeniu z nowym ustrojem Rzeszy oraz wejściem Sowietów do polityki zachodnio-europejskiej, **przyczyniły się do rozbieżności dróg Polski i Czechosłowacji.**

Polskiej rezerwie wobec Sowietów i projektów wschodnio-paktowych **przeciwstawiła Czechosłowacja zbliżenie do Rosji sowieckiej** — odwrotnie zaś pakt polsko-niemiecki wywołał w Pradze niemiłe wrażenie. Odtąd też datuje się **zwiększona czujność Polski w stosunku do Rumunji.**

Dokąd nie dojrzeją pakty wschodni i dunajski oraz stosunek pozostałych 2 państw Małej Ententy do Sowietów, można napięcie w stosunkach polsko-czechosłowackich ukrywać.

Dopiero, gdy kiedyś nastąpi **polityczne utrwalenie żądań pierwszeństwa na terenie między Dunajem a morzem Bałtyckiem,** wystąpi kwestja ta na widownię europejską. Dzisiaj zaznacza się **rywalizacja Polski z Czechosłowacją o mały pasek terenu, przynależność którego narodowościowo nie da się stwierdzić".**

Komitet pięciu radzi,

lecz nic uradzić nie może.

Genewa, 13. 9. (PAT.) Komitet pięciu dla polubownego załatwienia zatargu włosko-abisyńskiego odbył dziś pod przewodnictwem delegata Hiszpanji zebranie w sekretarjacie Ligi. Wbrew przewidywaniom, jakie kursowały w kołach angielskich, **komitet nie zakończył swoich prac, lecz odroczył się do soboty lub poniedziałku,** powierzając równocześnie swemu podkomitetowi pewne konkretne zadania, związane z opracowaniem materjałów i przygotowaniem raportów dla rady Ligi Narodów. **Mimo kontynuowania prac komitetu, w kołach Ligi Narodów panują nastroje pesymistyczne co do możliwości pokojowego zlikwidowania zatargu przy pomocy wysiłków, podejmowanych przez komitet pięciu.**

Hoare konferuje z Litwinowem.

Genewa, 13. 9. (PAT.) Minister spraw zagr. Wielkiej Brytanji **sir Samuel Hoare nawiązał dzisiaj pierwszy kontakt osobisty z komisarzem Litwinowem,** z którym odbył konferencję. Wedle krążących w kołach angielskich pogłosek, komisarz Litwinow **zwrócić miał uwagę sir Samuela Hoare na następstwa, jakie wojna w Afryce wschodniej mogłaby pociągnąć za sobą w stosunkach europejskich.** Tematem rozmów sir Hoare z Litwinowem miał być m. in. również protest włoski przeciw ostatniej mowie komisarza Litwinowa, wygłoszonej w ubiegłym tygodniu na radzie Ligi.

Hitler przemawia do oddziałów służby pracy.

Norymberga 13. 9. (PAT.) Dzień dzisiejszy kongresu partyjnego stał pod hasłem służby pracy. Oddziały Arbeitsdienstu przez trzy godziny maszerowały przed kanclerzem Rzeszy. Po defiladzie odbyło się zebranie, w czasie którego przemawiał przywódca i twórca kadr pracy Hierl, po nim zaś **kanclerz Hitler. Zwracając się do członków kadr pracy, kanclerz podkreślił znaczenie Arbeitsdienstu jako szkoły wychowawczej narodu niemieckiego, wskazał przytem, że Niemcy są pierwszem państwem, które wprowadziło u siebie obowiązkową służbę pracy.**

Senator Pope proponuje zwołanie konferencji,

celem postawienia państw wypowiadających wojnę poza nawiasem prawa.

Genewa, 13. 9. (PAT.) Z kół amerykańskich informują, że senator amerykański Pope rozmawiał z premjerem Lavalem i min. spraw zagr. W. Brytanji Hoare'm oraz komisarzem Litwinowem. Sen. Pope omawiał z nimi pewne propozycje, które telegraficznie przekazać miał ministrowi spraw zagranicznych Stanów Zjednoczonych Hullowi. **Propozycje te przewidują zwołanie konferencji, w której wzięliby udział sygnatarjusze paktu Kellogga, celem postawienia poza nawiasem prawa każdego rządu, któryby dopuścił się niesprowokowanej agresji.** Sen. Pope proponuje, by tego rodzaju konferencja została **zainicjowana przez Stany Zjednoczone i Francję,** jako inicjatorów paktu Briand-Kellog. Stosunek ministra Hoare'a i komisarza Litwinowa do tych propozycyj ma być wedle wersyj amerykańskiej przychylny, **natomiast premjer Laval odnosić się ma do propozycyj senatora Pope z dużą rezerwą.**

Inicjatywa sen. Pope jest ciekawym przyczynkiem dla panujących obecnie nastrojów. **Nie wydaje się jednak, by mogła ona decydująco wpływać na bieg wypadków.**

Czesi zakazują uroczystości ku czci śp. Żwirki i Wigury.

Morawska Ostrawa, 13. 9. (PAT) Władze czeskie wydały wczoraj **zakaz urządzenia uroczystości ku czci bohaterskich lotników polskich ś. p. Żwirki i Wigury,** która miała odbyć się dnia 22 września w Cierlicku na Śląsku nad Olzą. Program uroczystości przewidywał **poświęcenie kaplicy-mauzoleum, wzniesionego przez ludność polską ku czci obu lotników na polach Cierlicka,** gdzie przed trzema laty wydarzyła się wstrząsająca katastrofa. Na uroczystość zapowiedziane było **przybycie tysięcznych pielgrzymek Polaków.**

Beck wydał obiad.

Genewa, 13. 9. (PAT.) Wczoraj minister spraw zagranicznych **Beck wydał obiad,** w którym wzięli udział estoński minister spraw zagr. Seljamaa z małżonką, min. spraw zagr. Danji Munch, szwedzki min. spraw zagr. Sandler, minister spraw zagr. Finlandji Hackzell, sekretarz generalny łotewskiego ministerstwa spraw zagranicznych Munters, minister skarbu Zawadzki i p. Hubicka.

W dniu dzisiejszym **min. Beck odbył rozmowę z premjerem belgijskim van Zeelandem.** Jutro min. Beck **odbędzie rozmowę z brytyjskim ministrem spraw zagranicznych sir Samuelem Hoarem.**

Niemiecka polityka demograficzna i rasowa.

Norymberga, 13. 9. (PAT.) Na kongresie partyjnym przywódca narodowo-socjalistycznego związku lekarzy dr. Wagner wygłosił przemówienie, w którem **uzasadniał niemiecką politykę demograficzną** (ludnościową) i **rasową.** Dr. Wagner stwierdził, iż podczas gdy szereg krajów całego świata trwa jeszcze w obliczu równości rasowej, Niemcy trzymają się zasady przyrodzonej i biologicznej nierówności pomiędzy ludźmi. Mówca w ironiczny sposób mówił o **„fatalnych skutkach sowieckiej polityki demograficznej",** poczem przedstawił korzystne wyniki zarządzeń niemieckich w dziedzinie uzdrowienia rasowego. Mówca wyraził przekonanie, iż poczynania narodowych socjalistów **odniosą pełny sukces,** a naród niemiecki, stojący **„na krawędzi śmierci biologicznej wyprowadzony zostanie ku nowej szczęśliwej przyszłości".**

Zawieszenie pisma polskiego w Zabrzu.

Organ związku zawodowego polskiego na Śląsku Opolskim, wychodzący w Zabrzu **„Głos Ludu"** został zawieszony na rozkaz „Gestapo" z Berlina.

Torpedowce brytyjskie.

Aden, 13. 9. (PAT) Przybyło tu **pięć torpedowców brytyjskich.**

Plebiscyt w sprawie monarchji.

Ateny, 13. 9. (PAT.) Plebiscyt w sprawie restauracji monarchji w Grecji **został wyznaczony na dzień 27 października br.**

Czarna śmierć.

Londyn, 13. 9. (PAT.) W kopalni węgla w Mapplewell pod Barnsley w hrabstwie York nastąpił **wybuch a następnie pożar, który spowodował śmierć 15 górników i ciężkie poparzenia 9.** W chwili wybuchu w kopalni **pracowało 160 ludzi na głębokości 133 m.** Na niektórych górnikach, gdy ich ratowano **płonęła odzież.**

List z Paryża.

Prawica, lewica – a Genewa.

(Korespondencja własna „Dziennika Bydgoskiego“).

Paryż, we wrześniu.

Na odcinku wewnętrznej polityki francuskiej panuje spokój. Ostra walka przeciwko dekretom oszczędnościowym Lavala skończyła się, jak narazie, zwycięstwem rządu. Próby powtórzenia zamieszek na wzór tych, które komuniści zorganizowali w Breście — zawiodły. Co więcej. Wspólny Front, to znaczy socjaliści i komuniści otrzymali podobne polecenie z Z. S. R. R., by zaprzestać wszelkiej akcji, kompromitującej porozumienie z Moskwą. Rząd przeprowadza deflację i jego zarządzenia wydają pewne rezultaty, jakkolwiek do ogólnego spadku cen jest jeszcze daleko. W kuluarach Izby zupełne pustki, z łamów prasy znikły namiętne dyskusje dotyczące problemu: Unja Narodowa czy Kartel Lewicy. W Paryżu rzadko kiedy można spotkać jakąś wybitniejszą osobistość ze świata parlamentarnego. Natomiast w Genewie sygnalizował jeden z dzienników obecność około 50 posłów i senatorów.

Zwrotnicę zainteresowań i trosk przerzucono **całkowicie na tory polityki zagranicznej.** Pisze się jeszcze wciąż i mówi o Abisynji — ale cała kwestja etjopska jest właściwie na zupełnie drugorzędnym planie. Zarówno prawicowa jak i lewicowa prasa zdaje sobie dokładnie sprawę, że w tym konflikcie chodzi o coś więcej aniżeli o kwestję niepodległości bardzo zacofanego państwa: błędy popełniane przez Anglję i Włochy doprowadziły do **rozstajnych dróg,** na których znalazła się Liga Narodów. Nieporozumienia włosko-angielskie grożą wystawieniem na najcięższą próbę tego systemu bezpieczeństwa, jaki długo i mozolnie wznosiła polityka francuska w Europie.

Sytuacja jest poważna i jak zwykle w takich chwilach dyskusja tocząca się nad dalszą linją polityki zagranicznej Francji — jest pozbawiona akcentów namiętności, spokojna i rzeczowa. Ale różnice, zarysowujące się między dwoma odłamami stronnictw są bardzo znamienne i mogą w bliskiej nawet przyszłości zaważyć poważnie na dalszym układzie sił nietylko we Francji ale w całej Europie.

Zarówno prawicowa Unja Republikańska jak i ugrupowania środkowe odnoszą się do wytworzonego między Anglją i Włochami konfliktu z wielką rezerwą. Nieporozumienie między Rzymem a Londynem uważa się za objaw nad wyraz niekorzystny; przedłużanie tego stanu może grozić najprzykrzejszemi następstwami. Dlatego też sądzi się, że jedynem wyjściem z sytuacji **byłby kompromis między dwoma państwami, nawet za cenę przymknięcia oczu na pewne, fatalne zresztą, posunięcia Włoch.** Prawica oświadcza się **za szybką likwidacją sporu i jest zasadniczo przeciwna angażowaniu się Francji po jednej lub drugiej stronie.** Chce zachować rolę życzliwego pośrednika:

— Starajcie się uniknąć wojny — mówi pod adresem Włoch — wojna może podpalić świat. **Jest to niebezpieczna awantura, o której wiadomo, gdzie się zaczyna, ale nie wiadomo, gdzie się kończy.** Dużo materjałów wybuchowych nagromadzono w Europie. Jakakolwiek wojna może przemienić się w rewolucję socjalną o katastrofalnych wprost następstwach.

Do Anglji zaś, która proponuje zastosowanie represyj względem Włoch, gdyby te ostatnie naruszyły pakt Ligi Narodów — zwraca się z perswazją:

— **Nie wysuwajcie groźby sankcyj.** Czy mamy rzeczywiście moralne prawo je stosować? Czy Anglja nie panuje nad połową Afryki? Czy nie w układzie londyńskim, pochodzącym jeszcze z okresu wielkiej wojny z kwietnia 1915 roku, nie przyznano Włochom możliwości rozszerzenia ich kolonij? Nawet gdyby doszło do konfliktu między Rzymem a Addis Abebą, to należałoby go zlokalizować i starać się, by iskry afrykańskiego pożaru nie padły na dach europejski.

O ile ugrupowania prawicowe zajmują stanowisko pojednawcze — o tyle lewica — a zwłaszcza jej skrajne skrzydło **oświadcza się energicznie i zdecydowanie za poparciem Anglji i stanowczem wystąpieniem przeciwko Włochom.**

— Sprawa jest najzupełniej jasna — pisze w „Populaire“ **Leon Blum,** przywódca socjalistów francuskich. Włochy dążą do wojny. Naruszają przez to samo pakt Ligi Narodów. Naruszają Pakt Kelloga. Trzeba mieć odwagę wystąpić przeciwko prawu pięści, przeciwko wojnie, jako sposobowi załatwiania sporów międzynarodowych. **Jakiekolwiek wahanie się byłoby zbrodnią przeciwko pokojowi świata.**

W niemniej stanowczych słowach występuje za bezwarunkową obroną Paktu komunistyczna „L'Humanité“:

— **Chodzi o to** — pisze w najskrajniejszym organie francuskim Gabryel Péri — **aby świat wiedział, jeżeli wszystko jedno kto: Führer, Mikado lub Duce wystąpią w roli napastnika — czy wówczas zdobędą się broniące pokoju państwa na wzniesienie solidnej tamy, którąby powstrzymała potop najazdu?** W tym celu zawiera się Pakty obrony zbiorowej. W tym celu ZSRR. popiera Ligę Narodów. **Należy się starać, by te płomienie, które dążą do rozniecenia ognisk wojny w Europie — raz na zawsze zagasły.**

W podobny, a nawet jeszcze ostrzejszy ton uderza radykalny „Quotidien“, zarzucając Lavalowi **zbytnią słabość wystąpień w Genewie** a nawet ukryte popieranie Włoch. Wspomniany dziennik wysuwa twierdzenie, że w czasie wizyty francuskiego ministra spraw zagranicznych w Rzymie, doszło w dniu 7 stycznia 1935 do porozumienia między Lavalem a Mussolinim. Francja miała, jakoby zgodzić się na zajęcie przez Włochy Abisynji.

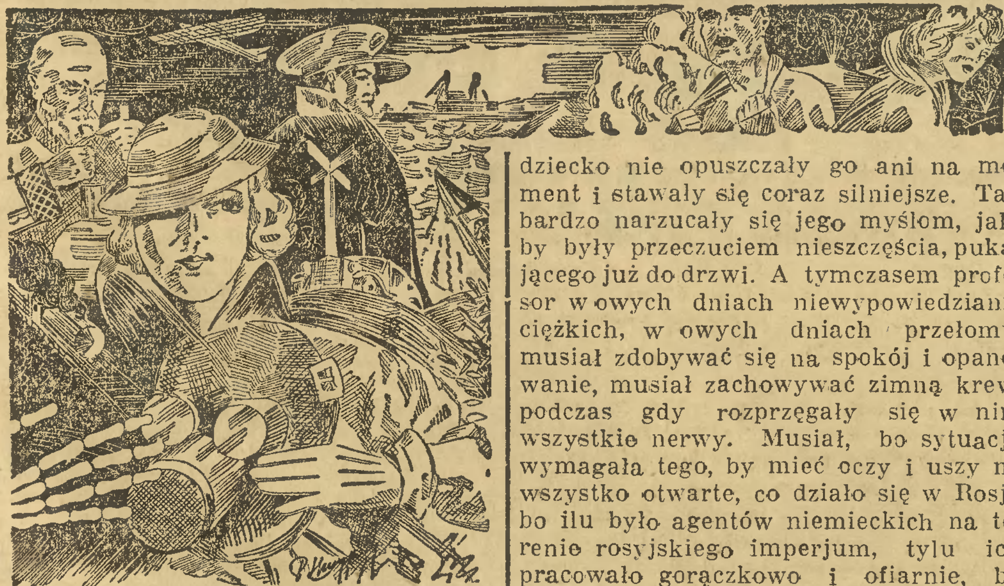
— Gdyby tak było — pisze „Quotidien“ to minister Laval dopuściłby się poważnego nadużycia zaufania. Francja może nie być zainteresowana w Środkowo-Wschodniej Afryce — ale nigdy i pod żadnym warunkiem nie może okazać obojętności względem Paktu

(Ciąg dalszy na str. 7-ej).

Powitanie Hitlera w Norymberdze.



Kanclerza Hitlera, który przybył do Norymbergi na narodowo-socjalistyczny dzień partyjny, witały na ulicach tłumy ludzi.



95)

(Ciąg dalszy).

Wybuch rewolucji bolszewickiej odciął profesora Wrangla od Petersburga. Trapiony złemi przeczuciami, umierający z niepokoju o los dziecka — Wrangel bodaj po raz pierwszy w życiu poznał całą gorycz i bezlitosność zawodu szpiega, zrozumiał tę okrutną prawdę, że szpieg nie ma rodziny i że nie mogą dlań istnieć żadne sprawy osobiste.

Lęk o synka, pozostawionego w Petersburgu i świadomość, że w danej chwili w żaden sposób nie może zdobyć wiadomości, co się z nim dzieje, poczucie własnej bezsiły i zależności od biegu wypadków — były dla Anatola Wrangla prawdziwą udręką. Obawy o dziecko nie opuszczały go ani na moment i stawały się coraz silniejsze. Tak bardzo narzucały się jego myślom, jakby były przeczuciem nieszczęścia, pukającego już do drzwi. A tymczasem profesor w owych dniach niewypowiedzianie ciężkich, w owych dniach przełomu, musiał zdobywać się na spokój i opanowanie, musiał zachowywać zimną krew, podczas gdy rozprzęgały się w nim wszystkie nerwy. Musiał, bo sytuacja wymagała tego, by mieć oczy i uszy na wszystko otwarte, co działo się w Rosji, bo ilu było agentów niemieckich na terenie rosyjskiego imperjum, tylu ich pracowało gorączkowo i ofiarnie, by wśród owej dziejowej zawieruchy wyłowić jak największą ilość autentycznych wiadomości, by zorjentować się jak najtrafniej w rewolucyjnym chaosie, by wyrobić sobie jak najwierniejszy pogląd na sytuację. Rząd niemiecki chciał być jak najbardziej rzeczowo i wyczerpująco poinformowany o tem, co się w Rosji działo, a warunki, w jakich pracował wywiad niemiecki w państwie objętem pożarem rewolucyjnych zmagań. były niewypowiedzianie ciężkie i niebezpieczne.

Profesor Wrangel musiał wciąż odpędzać natrętne, a złowieszcze myśli, zdobywać się na hart ducha, na rozwagę i czujność zarazem i pracować, jak pracowali inni. Ilekroć potem wspominał owe czasy, dochodził do wniosku, że nigdy nie doznał większej udręki, jak właśnie wtedy.

Wreszcie dostał się do Petersburga, dostał się poto tylko, by przekonać się na własne oczy, że przeczucia nie omyliły go, że przeczucia te były rzeczywistością. Była to zbyt straszliwa rzeczywistość, by człowiek nawet tak chłodny i trzeźwy, jak Wrangel, mógł ją zrozumieć i pojąć odrazu.

Znalazł swą willę w okropnym stanie, splądrowaną doszczętnie i częściowo spaloną. Mniejsza jednak było o willę na przedmieściu, mniejsza było o zniszczone i połamane umeblowanie pokojów, mniejsza było o bibljotekę, która spłonęła i o cenne zbiory. Wszystko było niczem wobec faktu, że zarówno dziecko jak i jego wychowawczyni zniknęli bez śladu, jakby ich nigdy nie było.

Zrozpaczony Wrangel, odchodząc niemal od zmysłów, podjął starania, by dowiedzieć się, co stało się z jego synkiem. Ale czyż można było dowiedzieć się czegoś w owych czasach, w których każdy myślał przedewszystkiem o sobie, wówczas, gdy Petersburg, jak i cała Rosja, podobny był do djabelskiego kotła, w którym ważył się piekielny cocktail? Czyż można było dowiedziać się czegokolwiek w dniach, w których na ulicach miasta kaszlały sucho mauzery i jazgotliwie — niby złe psy spuszczone z łańcucha — szczekały karabiny maszynowe? Kogóż wtedy, kiedy szalał teror, mogły obchodzić losy małej, mizernej istotki, kogóż mogły obchodzić wtedy dzieje drobnej kruszyny ludzkiej — wówczas, gdy życie straciło wszelką wartość i było najtańszym z najtańszych towarów? Cóż to kogo obchodziło, że zaginęło bez wieści dziecko profesora Anatola Wrangla? Nie było ani pierwsze, ani ostatnie, po którem ani ślad nie pozostał. Czyż miało być szczególnie, specjalnie ważne, ponad inne, ponad wszystko, nawet ponad rewolucję, dlatego, że było to właśnie dziecko profesora Wrangla?

On sądził, że było najważniejsze Ważniejsze od rewolucji, ważniejsze od wszelkich idei, od walki o te idee, od wszelkich dyktatur proletarjatu i nieproletarjatu. Ale niestety — tak sądził tylko on sam. On sam i nikt więcej. I nikt nie mógł go objaśnić, nikt nie mógł go poinformować, co stało się z jego chłopcem najdroższym, z tym najmądrzejszym i najbardziej uroczym malcem, jakiego kiedykolwiek oglądało słońce.

Tajemnica była nieprzenikniona. Profesor Wrangel nie tracił nadziei, nie zaprzestawał poszukiwań, aż wreszcie opadły mu ręce. Nikt nie mógł go objaśnić, jaki los przypadł w udziale dziecku i jego wychowawczyni To jedno było pewne, że nie zamordowano ani kobiety, ani chłopca — w willi bowiem ciał ich nie znaleziono. Ale co się stało z nimi?...

Pytanie to po dziś dzień pozostało bez odpowiedzi. Ileż jest w życiu podobnych tragicznych pytań!

Profesor Wrangel nietylko nic dowiedział się niczego, ale nadomiar poszukiwaniami swemi ściągnął na siebie uwagę sowieckich władz. Kto wie, może w obłędnej gorączce owych poszukiwań, po raz pierwszy w swej szpiegowskiej praktyce, uczynił jakiś krok nierozważny, może ból i rozpacz ojca przytłumiły zdolność maskowania, którą w tak wysokim stopniu posiadał agent wywiadu, kto wie, może poprostu zwrócił na siebie uwagę i wyszedł z cienia, w jakim zawsze dotąd pozostawał. W czasach tych w Rosji najlepiej było być zapomnianym, tymczasem Wrangel w swych rozpaczliwych zabiegach i staraniach aż nadto nasuwał się wszędzie na oczy.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Korsarze na wybrzeżu Brazylji.

Katastrofa niemieckiego okrętu. — Załoga ratuje się. — Napad korsarzy na obóz rozbitków. — Walka. — Ratunek w ostatniej chwili.

W urzędzie morskim w Hamburgu toczyło się niedawno śledztwo w sprawie rozbicia się na brzegu niemieckiego okrętu „Roland", który na wiosnę bieżącego roku osiadł na mieliźnie na wybrzeżu Brazylji i nie mógł być uratowany. Śledztwo odsłoniło niezwykle awanturniczą historje rozbicia się tego okrętu. W roku 1935, w epoce samolotów i sterowców, kursujących między Europą a południową Ameryką, **rozegrała się koło wybrzeża Brazylji historja korsarska**, której hamburscy marynarze omal nie przypłacili życiem.

Niemiecki okręt „Roland" sprzedany został do Brazylji i popłynął na wiosnę z większym ładunkiem i niemiecką załogą, ażeby udać się do swego ojczystego portu. Podróż przez południowy ocean Atlantycki odbyła się początkowo spokojnie. Gdy jednak po nieszczęsnej podróży okręt zbliżał się do wybrzeża Brazylji, **dostał się w strefę burzy,** z którą załoga musiała stoczyć ciężką walkę. Kapitan postanowił w końcu wydostać się z strefy burzy i zbliżyć się bardziej do wybrzeża. Ale i w pobliżu wybrzeża morze było burzliwe, prócz tego gęsta mgła przesłaniała widok.

Okrętowi zagrażało niebezpieczeństwo, że gwałtowne uderzenia fal mogą go rozbić i zatopić. Załoga okrętu usiłowała przy pomocy rakiet świetlnych wezwać pomocy, ale nikt nie zauważył sygnałów. Nazajutrz zdecydował się sternik popłynąć wraz z jednym z marynarzy na wybrzeże i sprowadzić pomoc. Dotarli też istotnie do wybrzeża, ale po kilkugodzinnych poszukiwaniach dali znak z wybrzeża, że nie znaleźli w pobliżu żadnego człowieka.

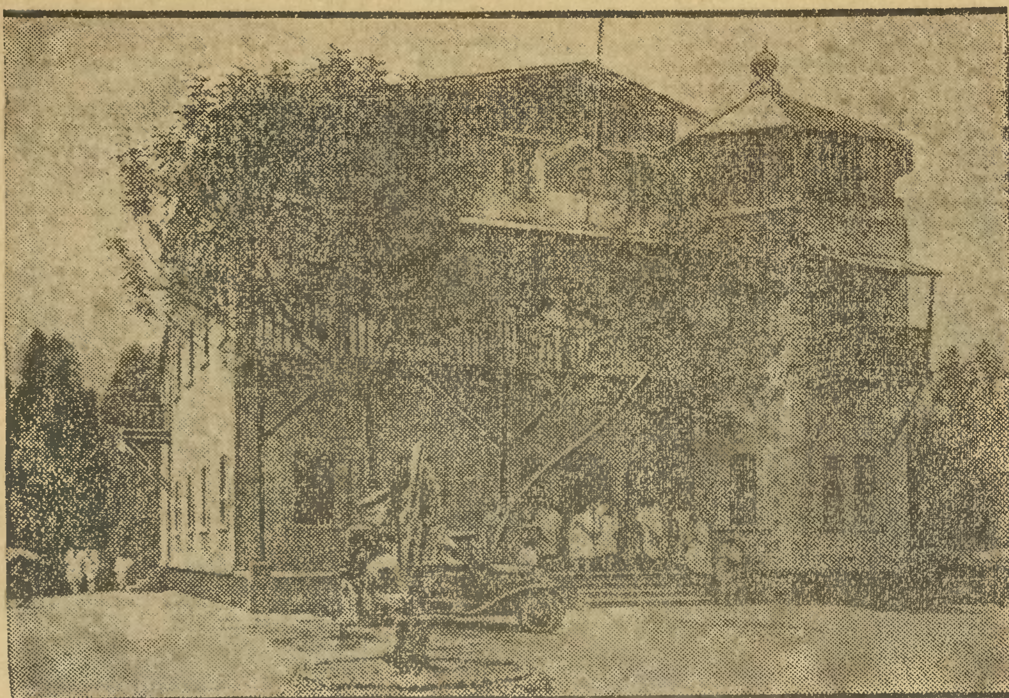
Tymczasem sytuacja na „Rolandzie" stawała się coraz groźniejsza. Okręt mógł być w każdej chwili zdruzgotany przez fale. **Załoga zbudowała tratwę,** na której umieściła środki żywności, narzędzia i broń, poczem spuściła tratwę na wodę. Załoga zaopatrzyła się w pasy ratunkowe, skoczyła do wody i zaciągnęła tratwę na wybrzeże. Tratwa dotarła wkrótce do wybrzeża bez żadnych strat. Tam rozbito namiot, a potem rozpoczęto poszukiwania za jakąś ludzką siedzibą.

Z mapy wynikało, że rozbitkowie znajdowali się w pobliżu miasta Victoria. Ale dookoła nie było ani ludzi ani żadnych domów. Mimo to katastrofa „Rolanda" była zauważona, jak się później okazało. Sternik uzbroił się w siekierę i ruszył w drogę do Victorji. Drogę musiał sobie torować siekierą przez gęste zarośla i bagna, rojące się od moskitów. Rozbitkowie, którzy pozostali na wybrzeżu spostrzegli naraz, że są **otoczeni przez wielką zgraję ludzi,** którzy zażądali od nich, aby wydali im cały swój majątek, ponieważ wybrzeże należy do Brazylijczyków, którzy zajmą również opuszczony okręt. Niemcy zaskoczeni tem żądaniem odpowiedzieli, że zarówno ich majątek jak okręt „Roland" nie można uważać za rzeczy, wyrzucone przez burzę na brzeg, gdyż niebawem przybędzie holownik, który wydobędzie okręt z mielizny.

Ale korsarze nie zadowolili się tą odpowiedzią, **lecz nazajutrz zjawili się w jeszcze większej liczbie, uzbrojeni od stóp do głów.** Niemcom nie pozostało nic innego, jak poddać się napastnikom. W chwili jednak, gdy korsarze zabierali ich mienie, zjawili się wybawcy. Na horyzoncie pojawił się holownik, sprowadzony przez sternika, któremu udało się dotrzeć do miasta Victoria. Holownik zarzucił kotwicę koło „Rolanda", a sternik popłynął małą łodzią do brzegu, ażeby zabrać rozbitków na okręt.

Ale usiłowania holownika, ażeby wydobyć okręt z mielizny, spełzły na niczem. Korsarze, którzy się początkowo wycofali, nabrali odwagi i natarli znów na rozbitków. **Wywiązała się walka,** która mogła się skończyć dla rozbitków fatalnie, gdyby nie pojawił się drugi parowiec z urzędnikami i policją nadbrzeżną. Korsarze zbiegli w gąszcze, a rozbitków zdołano zabrać na pokład parowca. Jeszcze raz próbowano uratować „Rolanda", lecz napróżno. Musiano go pozostawić jego smutnemu losowi. Rozbitkowie wrócili do Hamburga, a korsarze rzucili się niewątpliwie na opuszczony okręt, który z pewnością zrabowali doszczętnie.

Wojna czy pokój?



Pytanie, na które odpowiedzi szuka cały świat, rozważane jest również w abisyńskiem ministerstwie spraw zagranicznych, którego „gmach" w Addis-Abebie widzimy na zdjęciu.

Ukraińcy wreszcie zrozumieli,

że spokojne współżycie z Polakami jest nieodzownym warunkiem ich szczęścia.

Lwów. (PAT). „Diło" ogłasza streszczenie przemówienia b. posła Makaruszki, członka „Undo", wygłoszone na kongresie mniejszości narodowych w Genewie.

Wyjaśniając powody, dla których „Undo" postanowiła wziąć udział w wyborach do Sejmu Polskiego, dr. Makaruszka oświadczył m. in.: Ten eksperyment wyborczy prowadzi do **dalszego celu politycznego. Chcemy usunąć waśń między obu narodami,** doprowadzić do normalizacji stosunków w kraju. Dalsze przeciąganie sporu między dwoma narodami, które muszą żyć obok siebie w Europie wschodniej, jest **szkodliwe dla sytuacji politycznej obu stron,** tem bardziej, że **obu tym narodom przypadnie w przyszłości niewątpliwie ważna rola przy normowaniu stosunków wschodnio-europejskich wogóle.**

Jak szajka oszustów nabrała naiwnych wieśniaków.

Lublin. (PAT). Lubelski Sąd Okręgowy na sesji wyjazdowej w Chełmie rozpatrywał sprawę szajki oszustów, którzy zwabiali naiwnych wieśniaków do restauracji małżonków Czerniaków i tam ofiarowywali im sprzedaż wycofanych z obiegu banknotów polskich za połowę ceny, twierdząc, że są to pieniądze wysortowane przez mennicę, względnie sprowadzone z zagranicy. Gdy kupujący płacił gotówką, zjawiał się policjant, który fikcyjnie aresztował sprzedawcę, poczem dzielić się miał z oszustem gotówką. Poszkodowani obawiali się dać znać o praktykach szajki władzom, aby nie narazić się również na karę, dzięki czemu banda grasowała bezkarnie trzy lata. Sąd Okręgowy po trzydniowej rozprawie stwierdził winę oskarżonych i głównego oskarżonego Fajwla Tabaka skazał na 7½ roku więzienia, Edwarda Wieliczko na 4 lata więzienia, trzech następnych oskarżonych po 3 lata więzienia i dwóch po roku więzienia. Trzech oskarżonych o współudział policjantów uniewinniono z braku dowodów od winy.

Operetkowy przebieg portugalskiej rewolty.

Paryż. (PAT) Z Lizbony donoszą, że odwołano tam zarządzenia wyjątkowe, wydane w ciągu nocy na skutek rozruchów. Minister sprawiedliwości powrócił do Lizbony. O zajściach na okręcie wojennym Bartolomeo Diaz komunikują następujące szczegóły:

Kapitan Mendes Norton przybył na pokład na czele kilku marynarzy i usiłował **wzniecić bunt załogi, by owładnąć okrętem.** Został jednak aresztowany przez załogę. Dowódca okrętu z powodu choroby, znajdujący się na lądzie przybył na pokład, by osobiście dokonać aresztowania. Jednocześnie aresztowano ppłk. Caipira i szereg osób cywilnych.

Z KRAJU.

Miasto Łódź będzie w dwóch okręgach reprezentowane nie przez dwóch posłów, a tylko po jednym. Stało się to z tego powodu, że pozostali kandydaci nie uzyskali ponad 10.000 głosów. Ponowne wybory w Łodzi nie są przewidziane.

Trzech zabitych w czasie burzy. Z Wołkowyska donoszą, że w czasie burzy, jaka przeszła nad tym powiatem, we wsi Hornostajewicze od uderzenia pioruna zostały zabite trzy osoby, a dwie porażone.

Samobójstwo tancerki. W Warszawie z okna gabinetu restauracji „Nowy Sezam" (Trębacka 1) wyskoczyła na ulicę tancerka Marja Księżopolska, zatrudniona tam od kilku dni. W stanie ciężkim przewieziono samobójczynię do szpitala. Przyczyną rozpaczy Księżopolski był zawód miłosny.

Z Akademji Stomatologicznej w Warszawie.

Egzamin kwalifikacyjny dla kandydatów, ubiegających się o przyjęcie na studja do Akademji Stomatologicznej w Warszawie, odbędzie się we wtorek, 24 bm. o godzinie 8 rano w Anatomicum, ul. Chałubińskiego 5.

Drobne wiadomości.

— **„Times"** angielski pisze o wyborach w Polsce, że znaczna liczba wyborców jest analfabetami.

— **Nowomianowany litewski minister rolnictwa Stanisław Putwiński** (Wilnianin) liczy lat 37.

— **Lidja Oswald,** oskarżona o szpiegostwo we Francji, została skazana na 9 miesięcy więzienia. Uniewinniono dwóch oficerów, którzy byli oskarżeni o niedbalstwo i współdziałanie.

— **Z portu wojennego w Kilonji** wypłynął nowy krążownik niemiecki „Nürnberg". Jest on szóstym zkolei krążownikiem floty niemieckiej, spuszczonym na wodę.

— **Ministrem spraw wewnętrzny na Litwie** został mianowany gen. Juljusz Czaplikas.

— **Powrót króla do Grecji** nastąpi w listopadzie.

— **Z powodu silnej mgły** rozbił się o skały na wybrzeżu Marokka żaglowiec motorowy „Ramona Garcia". Cztery osoby zatonęły.

— **Cesarzowa abisyńska,** przemawiając przez radjo do kobiet całego świata, oświadczyła m. in.: „Oby zachowało nas niebo przed taką cywilizacją, która niesie żałobę i stwarza spustoszenia!"

— **Wojska włoskie maszerują** ku granicy abisyńskiej mimo nieustannego deszczu.

— **Siły francuskie w Somali francuskiem** wynoszą obecnie 2.000 ludzi. Dowódca wojsk zażądał posiłków dla ochrony linji kolejowej.

— **13 kontrtorpedowców brytyjskiej floty śródziemnomorskiej** oraz krążownik „Devonshire" zostaną skoncentrowane w porcie Limasol (Cypr).

— **Organizacja faszystów włoskich w Egipcie** liczy obecnie 12.000 członków, którzy przeszli przeszkolenie wojskowe.

— **Na manewry armji czerwonej** przybyły czechosłowacka i francuska delegacja wojskowa.

Budowa wału wzdłuż Wisły pod Chełmnem

zapewni pracę licznym bezrobotnym tego grodu. — Regulacja rzeczki Browiny, budowa portu zimowego, wznoszenie wału ziemnego na długości około 7 kilometrów.

Chełmno. W ostatnich dniach uruchomiono pod Chełmnem wielkie prace inwestycyjne, które m. in. zapewnią około 600 bezrobotnym tego grodu pracę na kilka lat, dając poza tem dużo korzyści dla regulacji Wisły i żeglugi. Nie wyczerpuje to jednak całości zagadnienia, gdyż te prace inwestycyjne, pomyślane na wielką skalę, mają też ogromne znaczenie dla życia gospodarczego miasta Chełmna, dyszącego pod obuchem kryzysu.

Prace inwestycyjne pod Chełmnem obejmują **obwałowanie niziny chełmińskiej** przez przedłużenie istniejących wałów z pod Starogrodu do wału, położonego poniżej miejskiej niziny, ciągnącego się od Chełmna przez Nowe Dobra aż do Grudziądza. Przy tej okazji przeprowadzi się **regulację rzeczki Browiny,** wypływającej z pod Chełmży, a co najważniejsze, przeprowadza się **budowę portu w Chełmnie.**

Port ten zaspokoi potrzeby żeglugi, administracji Wisły oraz handlowe i przemysłowe Chełmna.

Projekt wyżej omawianych prac został już zatwierdzony przez właściwe czynniki, to też od kilku tygodni pracuje się nad jego realizacją. Roboty oddano przedsiębiorstwu budowlanemu inż. Oppman i Kozłowski z Warszawy. Obecnie w początkowem stadjum prac zatrudnia się około 110 ludzi, lecz w przyszłym roku przewiduje się prawie 300 robotników dziennie. Należy też zaznaczyć, iż robota przewidziana jest na okres czteroletni i jej kosztorys wynosi ponad 1.200.000 złotych.

Przewidziany wał ciągnie się wzdłuż Wisły, tuż u jej brzegu, na długości prawie siedmiu kilometrów i obwałowuje całkowicie przedmieście Rybaki, nadleśnictwo Jamy i część niziny przy starym wale, słowem: tereny, które dotąd przy każdorazowej powodzi były zalewane falami Wisły.

W ten sposób dolny bieg Wisły pomorskiej zostaje całkowicie obwałowany. Pozostaje tylko do obwałowania po lewym brzegu Wisły nizina pod Grabowem, Topólnem i Chrystkowem na odcinku około 12 km. Dodać należy, że budowany przez kilka lat wał pod Świeciem jest na ukończeniu, a całkowite wykończenie nastąpi już w przyszłym roku. Wybudowano też odcinek wału wzdłuż Wisły pod Opaleniem. Jeżeli chodzi o budowę wału chełmińskiego, prace te podjęło Min. Rolnictwa przy pomocy Funduszu Pracy. Jako czynnik lokalny jest zaangażowany tworzący się Związek Wałowy, w którym zaś olbrzymi udział przyjęła gmina miejska.

Biedna kobieta wpadła pod koła pociągu.

Na torze kolejowym między stacjami Laskowice a Warlubiem na linji tczewskiej uległa nieszczęśliwemu wypadkowi 54-letnia Marjanna Sznajderówna, pochodząca z Bąkowa pod Warlubiem, a utrzymująca się z jałmużny. Siedziała ona w rowie tuż przy torze, a w chwili kiedy pociąg się zbliżał, wpadła pod pociąg, lecz szczęśliwym trafem została jedynie uderzona w głowę i odrzucona w rów. Pociąg zatrzymano i pokaleczoną kobietę zabrano do Laskowic, gdzie po udzieleniu pierwszej pomocy przez dr. Zawadzkiego przetransportowano ją do szpitala w Świeciu.

Kobiecina, odzyskawszy przytomność, opowiedziała, że chciała przejść przez tor kolejowy i wskutek jakiegoś zamroczenia wpadła pod pociąg.

Prawica, lewica a Genewa.

(Ciąg dalszy).

Ligi Narodów. Słowa Herriota z 1924, że pokój i bezpieczeństwo Europy oznacza dewiza: „Pakt, tylko Pakt, i nic prócz Paktu" muszą mieć i dzisiaj — a nawet szczególnie dzisiaj — pełne zastosowanie.

— **Dobrze** — odpowiada się na prawicy — **a jeżeli sankcje oznaczają wojnę? Jeżeli będziemy mieli pewność, że Włochy się przed nią nie cofną?**

— **Należy stosować** — powtrzają wielcy przywódcy lewicowi.

Czytając artykuły w radykalnej, socjalistycznej czy nawet komunistycznej prasie — trudno się oprzeć zdumieniu **nad niesłychaną wprost ewolucją poglądów lewicy francuskiej.** Argumenty, które wysuwa „Populaire" „Quotidien" lub „L'Humanité" przypominają do złudzenia głosy nawskroś prawicowego „Figaro" lub „Journal des Debats" z okresu np. okupacji Ruhry. **Poszanowanie traktatów, jednoczenie się przeciwko napastnikowi, idea bezpieczeństwa zbiorowego — wszak te hasła powtarzała niemal dosłownie, niemal codziennie narodowa prasa francuska!** Wywoływały one najstraszniejsze ataki na lewicy i oskarżenia o „imperjalizm", hołdowanie prądom militarnym, „szowinizm narodowy", „zbrodnię przeciwko klasie robotniczej" — niemal „zdradę ludzkości". **A teraz wyciągnięcie wszystkich konsekwencyj, nawet najpoważniejszych ze stanowiska, zajętego przez Włochy — nazywa się „podstawowym obowiązkiem chwili"?**

Nic więc dziwnego, że ta gwałtowna zmiana frontu wydaje się na prawicy mocno podejrzaną. Dzienniki narodowe zadają nie bez słuszności pytanie, dlaczego prasa Wspólnego Frontu domaga się sankcyj przeciwko Włochom, **a przez 15 lat walczyła w obronie największych ustępstw dla Niemiec.**

— Gdy kilka miesięcy temu — pisze „Matin" — Niemcy już nie republikańskie ale hitlerowskie podarły Traktat Wersalski — głównem zadaniem lewicy było dążenie, aby protest mocarstw zachodnich ograniczył się jedynie **do sankcyj „moralnych".** Teraz żąda się antyfaszystowskiej krucjaty i nie cofania się nawet przed wojną z Włochami. Skąd te różnice zapatrywań? **Czy w razie gdyby Niemcy zagroziły przeprowadzeniem „Anszlussu" — czy moglibyśmy spodziewać się równie silnej reakcji, jaką wśród stronnictw lewicowych wywołuje spór włosko-abisyński?**

Konkluzja pod adresem niezwykle bojowo nastrojonych ugrupowań dawnego Kartelu, jest prosta:

— Jeżeli **dążycie do obrony Paktu Ligi Narodów — to nie wolno wam było osłabiać armji francuskiej przez różne hece antymilitarne.** Jeżeli występujecie dzisiaj przeciwko Włochom, których oskarżacie o chęć naruszenia Paktu Kelloga, **to trzeba było stanąć po naszej stronie, kiedyśmy walczyli przeciwko zbrojeniom niemieckim.** Inaczej wyglądałaby nasza sytuacja w Genewie, gdybyśmy mieli spokojną i zabezpieczoną granicę zachodnią.

— Zgadzamy się — dodają jeszcze — że za wytworzoną dzisiaj niebezpieczną sytuację są bezpośrednio odpowiedzialne Włochy. **Ale pośrednio odpowiedzialna jest międzynarodówka angielska i lewicowe partje francuskie, które hołdowały najfatalniejszemu mniemaniu, że rozbrojenie Francji czy Anglji będzie najlepszą gwarancją pokoju, gdyż państwa te, nie będąc dla nikogo niebezpieczne — nie będą przez to samo celem inwazji.** Osłabienie militarne Anglji stało się nie przykładem, ale pokusą dla Włoch. Gdybyśmy was usłuchali i rozbroili armję francuską — to Pakt Ligi nie wytrzymałby próby 24 godzin. Obronę prawa stanowić musi siła. **Nie wolno jej bezkarnie niszczyć.**

Trudno rozumowaniu temu odmówić logiki. **Czy lewica francuska wyciągnie ze smutnych przesłanek zbawienne wnioski na przyszłość?** Gdyby to nastąpiło — wówczas możnaby twierdzić, że przykra sprawa abisyńska posiada jednak i dodatnie strony medalu.

Dr. Tadeusz Kiełpiński.

RADJO JEST PRZYJACIELEM LUDZI UBOGICH I CHORYCH.

Z Gdyni i wybrzeża.

REPERTUAR KIN:

BAJKA wystawia film polski **„Panienka z poste-restante"** z Almą Kar. Bogaty nadpr.

CZARODZIEJKA: **„Kaprys hiszpański"** z Marleną Dietrich.

MORSKIE OKO: **„Ilonka"** z Franciszką Gaal.

POGOTOWIA:

Pogotowie lekarskie dla nagłych wypadków tel. 12-40 i 22-12.

Wypadki pożaru i inne tel. 17-08.

Lekarz dyżurny — tel. 12-40.

Lekarzy domowych wzywać: przed południem do godz. 11, po południu do godz. 18.

Telefon nr. 14-60 posiada przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego" w Gdyni, ul. Starowiejska 19.

Gabinet komendanta i kancelarja tel. 20-22.
Miejskie Zakłady Elektryczne — tel. 29-67.

Bibljoteka publiczna w willi „Tusia" czynna codziennie od godz. 15—19 za wyjątkiem niedziel i świąt.

S. s. „Pułaski" wypłynął z Nowego Jorku w dniu 4. bm. i przybędzie do Gdyni dnia 16. bm. „Pułaski" ma na pokładzie 215 pasażerów.

Żywy kontakt sportowy naszych marynarzy ze sportowcami Gdyni nawiązuje się w coraz to nowych dziedzinach sportu. Po pamiętnym meczu bokserskim przyszła kolej na spotkanie w lekkoatletyce. **Zawody rozegrane zostaną 29. bm. na stadjonie miejskim** w następujących konkurencjach: biegi 100, 400, 1500 i 5000 m, biegi sztafetowe 4×100 i olimpijska, skoki wdal, wzwyż, rzuty kulą, oszczepem i dyskiem. Punktacja 3, 2, 1 za pierwsze trzy miejsca, 6, 4, 1 pkt. za sztafety. Z każdej strony startować będzie po 2 najlepszych zawodników. W skład reprezentacji cywilnej wejdą zawodnicy Strzelca, YMCA, PKW, KSM, Gimnazjum. Zawody wzbudziły wielkie zainteresowanie i będą niewątpliwie najciekawszą imprezą lekkoatletyczną tego roku.

Miłosierdziu czytelników polecamy. Jako zupełnie biedny i pozbawiony środków do życia, bezrobotny, ojciec 2 dzieci, udaję się pokornie z błagającą prośbą do litościwych serc miłosiernego społeczeństwa a w szczególności do **pp. Lekarzy-Okulistów** oraz do klinik o pomoc dla nieszczęśliwego, **niewidomego dziecka** w wieku 3 lat **o łaskawe dokonanie bezpłatnej operacji ócz,** wzięcie go do kliniki na ewtl. obserwację, względnie miłosierne na ten cel datki. Lekarz-specjalista orzekł, że dziecko odzyska wzrok przez dokonanie operacji, ja zaś jako zupełnie biedny, nie mam na to środków, a myśl, że dziecko nadal musi być nieszczęśliwe jedynie z powodu niezamożności, doprowadza mnie do krańcowej rozpaczy. Dziecko oprócz chorych ócz jest zupełnie zdrowe i posiada silną budowę ciała. Ewentualne na ten cel datki lub podjęcia się operacji przez pp. lekarzy-okulistów prosimy kierować do Administracji „Dziennika Bydgoskiego" w Gdyni, Starowiejska 19. Zrozpaczeni rodzice **Kubiakowie,** Gdynia, ul. Komandorska 35.

Jedzmy polskie ryby!!

Imponujący rozwój przemysłu rybnego na wybrzeżu.

Rozwój przemysłu rybnego na wybrzeżu datuje się od niespełna 3 lat. Aż do roku 1933 przemysł ten był z nielicznemi wyjątkami raczej przemysłem chałupniczym o przestarzałych metodach produkcji i nie odgrywał większej roli w życiu gospodarczem wybrzeża. Ale począwszy od roku 1933 następuje silny jego rozwój, przyczem cały szereg poważnych firm z tej branży, osiedlonych w południowo-zachodniej części Polski przenosi się do Gdyni, czyniąc tu poważne inwestycje przemysłowe. **Nowe zakłady przemysłu rybnego, a więc wędzarnie i fabryki konserw rybnych, wybudowane na terenie Gdyni i wybrzeża, są urządzone według ostatnich wymogów techniki produkcyjnej w tej branży i nastawione na produkcję masową.**

Najlepiej świadczą o powyższem dane liczbowe, które wskazują, że podczas gdy na początku roku 1935 było w Gdyni ogółem tylko 29 pieców wędzarniczych, to w chwili obecnej Gdynia ma ich ogółem już 113. Trzeba również podkreślić wybitny rozwój przemysłu rybnego, a w szczególności wędzarniczego na półwyspie helskim.

Powyższy rozwój przemysłu rybnego sprawił, iż przemysł ten jest obecnie już w możności eksportować poważne ilości zagranicę, tembardziej, że eksport ten został już zainicjowany do Stanów Zjednoczonych, które żywo zainteresowały się naszemi szprotami w oliwie.

Wogóle Stany Zjednoczone mogą stanowić dla nas bardzo poważnego odbiorcę, sądząc z jego zainteresowania nietylko dla naszych konserw i przetworów rybnych, ale i dla naszych szprot wędzonych.

Niemniejszem zainteresowaniem cieszy się nasz przemysł rybny w Palestynie i Egipcie, skąd firmy tutejsze otrzymują liczne zapytania, a nawet zamówienia. Niestety, nasz przemysł rybny z braku kredytów nie dysponuje niezbędnemi środkami finansowemi i nie może podjąć się tak poważnych i korzystnych transakcyj.

Fachowcy wnioskują, że nasz przemysł rybny ma obecnie taką samą okazję do rozwinięcia eksportu, jaką miał nasz przemysł węglowy w 1926 r. Twierdzą oni, że niechęć całego szeregu krajów do handlu z Niemcami jak również trudne obecnie warunki tego handlu powodują, iż handel licznych krajów szuka innych źródeł zakupu konserw i przetworów rybnych. Niechęć do Niemiec najlepiej ilustruje fakt, że **przy zamówieniu szprotów w oliwie do Stanów Zjednoczonych, Amerykanie zażądali od firmy gdyńskiej, aby puszki nietylko miały napis „made in Poland", ale również etykiety w języku polskim, aby nie było najmniejszego podejrzenia, że towar jest może niemiecki.**

Nakazem chwili jest wykorzystać konjunkturę, w czem jednak muszą pomóc zainteresowanym przedsiębiorstwom niezbędne kredyty, bez których — jak już powiedzieliśmy — akcja eksportowa nie może liczyć na powodzenie.

Przemysł rybny powinien znaleźć również oparcie u szerokich mas, zważywszy, że **ryba jest tym zdrowym a przytem tanim artykułem,** który szczególnie zimą stanowi jeden z najpopularniejszych środków odżywczych. Popularność ryby nie jest u nas jednak duża. Cyfry mówią, że podczas gdy w Norwegji przypada rocznie na głowę 100 kg ryb, w Holandji 20 kg, we Francji 10 kg, a w Niemczech około 12 kg rocznie, to u nas konsumcja rocznie wynosi na głowę tylko 3 kg. Rażąca różnica!

Sytuacja gospodarcza w rybołówstwie i przemyśle rybnym na wybrzeżu kształtowała się fatalnie w ubiegłym sezonie, tj. na jesieni 1934 r. i w pierwszych miesiącach 1935 r. Przyczyną tej fatalnej sytuacji gospodarczej była przedewszystkiem konkurencja przemysłu rybnego w Gdańsku, który przez niedostateczną ochronę polskiego przemysłu rybnego w umowie gospodarczej polsko-gdańskiej miał możność dzikiej konkurencji z tutejszym przemysłem na rynku polskim.

W nadchodzącym sezonie należałoby więc o ile możności uchronić tutejszy przemysł rybny od konkurencji gdańskiej, jak również od konkurencji sezonowego przemysłu chałupniczego, który jakością swoich wyrobów robi jak najgorszą propagandę rybom wędzonym. Koniecznem jest również wprowadzenie ulg podatkowych, socjalnych i taryfowych, bez których rozwój przemysłu rybnego na tutejszym terenie będzie ciągle napotykał na duże przeszkody.

Społeczeństwu zaś nie wolno zapomnieć, że ryba jest jednym z najpożywniejszych artykułów spożywczych. Kupujmy i jedzmy więc ryby, bo w ten sposób przyczynimy się nietylko zdrowiu naszemu, ale i dobrobytowi przemysłu rybnego polskiego wybrzeża.

Tczew.

„Bal w Savoyu. Tut. kino „Światowid" wyświetla prześliczną operetkę filmową p. t. „Bal w Savoyu".

Niepoprawni fałszerze dokumentów przed sądem okręgowym. Zamiejscowy wydział karny starogardzkiego sądu okręgowego pod przewodnictwem sędziego s. o. Wasilkowskiego rozpatrywał sprawę karną robotników Stanisława Kowalskiego i Marjana Lubrycha, oskarżonych o fałszowanie kart rowerowych i użycie ich za autentyczne. Sąd skazał każdego z nich po roku więzienia, przyczem wymierzył łączną karę: Kowalskiemu 8 miesięcy więzienia, a Lubrychowi 6 miesięcy więzienia.

Skradł zegarek i powędrował do paki. Policja tut. przytrzymała i osadziła w areszcie robotnika 20-letniego Franciszka Bieleckiego, zamieszkałego przy ul. Zamkowej, który na szkodę Marty Górskiej, zamieszkałej przy ul. Pomorskiej, dopuścił się kradzieży zegarka męskiego.

Z sali sądowej. Tut. sąd grodzki pod przewodnictwem sędziego Bąkowskiego skazał: Józefa Zaracha z Nowej Cerkwi (pow. Tczew) za kradzież roweru na szkodę Schroedera w Neuteich (w. m. Gdańsk) na 6 miesięcy więzienia. Za paserstwo tego roweru na 2 miesiące więzienia skazany został znany i niebezpieczny włamywacz Stanisław Myszker, doprowadzony w kajdankach na rozprawę z więzienia starogardzkiego przez dwóch policjantów. Helmut B. z Tczewa za nielegalne przekroczenie granicy z Gdańska do Prus Wschodnich bez paszportu skazany został na 4 tygodnie aresztu z zawieszeniem na 5 lat.

Groźny pożar pod Tczewem.

Tczew. We wsi Rudno w powiecie tczewskim około godz. 22 na terenie zabudowań gospodarczych rolnika Renharda Strehlkego wybuchł pożar, który strawił cztery wielkie stogi zboża. Pastwą płomieni padło: 137 fur zawierających 1728 ctr. niemłóconej pszenicy, 5 fur zawierających 70 ctr. mieszanki oraz 1130 ctr. słomy. Prowizorycznie obliczone szkody wynoszą 20.409 zł, które w sumie 13.000 zł pokrywa Tow. Ubezpieczeń „Asekuration Generali Trieste" oddział w Tczewie. Jak twierdzi pogorzelec, pożar prawdopodobnie nieumyślnie spowodowali włóczędzy i żebracy, którzy w stogach nocowali. Policja wdrożyła energiczne śledztwo celem wykrycia sprawców podpalenia.

Wyścigi balonów.

Warszawa, 13. 9. (PAT) Odbyła się odprawa dla zawodników, biorących udział w zawodach balonowych o puhar Gordon-Benneta. Po odprawie nastąpiło losowanie kolejności startu. Pierwszy wystartuje **balon belgijski** „Bruxelles", drugi **balon amerykański** „U. S. Navy", trzeci **balon niemiecki** „D. Alfred Hildebrandt". Dalej wystartują **balon francuski, szwedzki, holenderski, polski** („Kościuszko"), drugi balon belgijski, drugi francuski, drugi polski („Warszawa II"), trzeci polski („Polonja II"). **Ogółem 13 balonów.** W załodze balonu polskiego „Kościuszko" startują Hynek i Pomaski, balon „Warszawa II" — Janusz i Wawszczak, „Polonja II" — Burzyński i Wysocki.

Flota żydowska.

Po trzech tysiącach lat flota żydowska przeżywa dzisiaj renesans. Między Tryjestem a Palestyną kursują parowce „Tel-Aviv" i „Góra Syjon" pod żydowską flagą. Pierwszą flotę żydowską zbudował król Salomon. Stała ona na kotwicy w zatoce Akaba i utrzymywała regularne połączenie z krajem Ophir. Nauka nie ustaliła dotąd dokładnego położenia Ophiru. Ale stary testament wspomina o podróżach morskich, które trwały trzy lata.

Koło PPW. w Świeciu nad Wisłą.



Ostatnio w Świeciu odbyło się walne zebranie licznego miejscowego koła Pocztowego Przysposobienia Wojskowego. Na zdjęciu widoczni członkowie koła. W pierwszym rzędzie w środku (w mundurze) delegat zarządu okręgowego z Bydgoszczy p. Erdtman, obok po prawej prezes oddziału świeckiego p. naczelnik Kamrowski.

Kronika

Bydgoszcz, dnia 13 września 1935 roku.

KALENDARZYK.

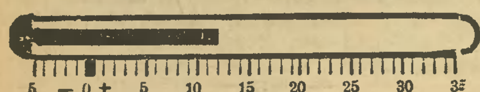
Dziś: Juljana męcz., Amata.
Jutro: Podwyższenie Krzyża św.
Wschód słońca o godzinie 5.29.
Zachód słońca o godzinie 18.22.

Stan pogody.

Pogoda słoneczna i ciepła przy słabych wiatrach z kierunków południowych. Rankiem miejscami mgły.



Termometr wskazywał dziś rano:



DYŻURY NOCNE APTEK od 9—15 września 1935 r.

1) Apteka Centralna, ul. Gdańska 27, telefon nr. 994.

2) Apteka pod Lwem, Okole, ul. Grunwaldzka 37, telefon nr. 191.

KSIĘGARNIA BRACI BAŻAŃSKICH, ul. Gdańska 17, wypożycza wszystkie nowości beletrystyczne na warunkach niezwykle przystępnych. Olbrzymi wybór dzieł najpoczytniejszych autorów. Co tydzień dołącza się kilkadziesiąt nowych powieści.

„LEKTURA“, wypożyczalnia książek przy ul. Gdańskiej 54, **posiada największy wybór beletrystyki ostatniej doby.** Wypożycza książki również na prowincję.

Z TEATRU MIEJSKIEGO.

Dziś, w piątek z powodu próby generalnej przedstawienie zawieszone.

W sobotę, 14 bm. o godz. 20-ej nastąpi inauguracja sezonu 1935/36. Daną będzie tragedja w 5 aktach Corneille'a — Wyspiańskiego **„CYD“** w inscenizacji i reżyserji dyrektora Stomy. Potężne arcydzieło klasyczne wielkiego francuskiego pisarza zostało przygotowane z wielką starannością i należnym pietyzmem. Główną rolę kobiecą odtworzy nowozaangażowana artystka sceny poznańskiej p. Sabina Sawicka. Porywająca siła jej żywiołowego talentu przejawi się w całej pełni w kreacji Szimeny, olśniewając bogactwem swego zasięgu. W postaci tytułowego bohatera ujrzymy po raz pierwszy utalentowanego artystę p. Serwa-Serwińskiego Mieczysława. W rolach pozostałych wystąpią pp.: Czechowska, Motyczyńska, Paszkowska, Dytrych, Leśniowski, Lochman, Petecki, Rewkowski, dyr. Stoma i Winczewski.

PIERWSZA POPOŁUDNIÓWKA NIEDZIELNA. W nadchodzącą niedzielę, o godzinie 16-ej odbędzie się pierwsza w tym sezonie popołudniówka po cenach zniżonych. Odegrana zostanie pełna swoistego, polskiego humoru komedja J. Korzeniowskiego **„STARY KAWALER“** z dyr. Stomą, niezrównanym odtwórcą roli tytułowej. Bilety już nabywać można w kasie teatru.

— **Cyrk Staniewskich w Bydgoszczy, ul. Królowej Jadwigi.** Dziś, w piątek, 11 bm., jedno przedstawienie o godzinie 8.30 wieczorem. (16478

— **Zarząd Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich** wystosował pismo do pana prokuratora przy sądzie okręgowym w Starogardzie w sprawie aresztowania tamtejszego redaktora p. Wyczyńskiego, prosząc o zbadanie warunków, w jakich aresztowany, chory na płuca, przebywał w areszcie, mieszczącym się w cuchnącej norze baszty miejskiej.

— **Znalezione przedmioty.** W zarządzie miejskim w Bydgoszczy — oddział porządku publicznego — złożono następujące znalezione przedmioty: torebkę damską, kamizelkę, tekę, pończochy, suknię, szal, kalesony, koszule, chusteczkę, ubranie, 2 pary bucików męskich, czapkę, worek, mydło, kamień do rżnięcia szkła, latarkę kieszonkową, skrzypce w futerale, rower męski, tusz stemplowy i atrament, klucze, oraz portmonetkę z zawartością. Prawo własności należy zgłosić w wymienionym urzędzie, ul. Grodzka 25, pokój 19.

— **Tow. Pszczelarzy na Bydgoszcz i okolicę** odbędzie swoje miesięczne zebranie dnia 15 bm. o godz. 15 u członka Tow. p. Scherbartha, Toruńska 137 (Zimne Wody). Odjazd z dworca autobusowego przy placu Kościeleckich o godz. 14-ej. Zebranie zaszczyci obecnością swą członek zarządu głównego p. Widera. O liczny udział członków prosi Zarząd.

Na marginesie.

Minęły właśnie trzy lata, jak na polach Cierlicka w Czechosłowacji zginęli w walce z żywiołem znakomici lotnicy Żwirko i Wigura. Ich śmierć tragiczna i bohaterska okryła naród polski żałobą. W żałobie tej brali również udział Czesi. I zdawało się wtedy, że Czesi i Polacy mają wspólny język, którym mogą się porozumieć.

A dzisiaj? Jakże jest inaczej.

Czesi nie puszczają polskiej ludności na pola Cierlicka, aby tam mogli oddać hołdu zmarłym lotnikom.

Czesi gnębią Polaków. Czesi wysyłają na Śląsk nad Olzą ekspedycję wojskową dla zdławienia żywej tam ciągle polskości.

Tak więc skończyły się sny o słowiańskiem braterstwie.

I wobec tego nasza reakcja też się musi okazać. Jak? Oto list, który wystosował do konsula czechosłowackiego we Lwowie redaktor Bronisław Laskownicki, prezes syndykatu dziennikarzy lwowskich i towarzystwa dziennikarzy polskich we Lwowie:

„Na ręce Pańskie mam zaszczyt złożyć insygnia krzyża oficerskiego orderu Białego Lwa, którym przed kilku laty Pan Prezydent Republiki Czechosłowackiej raczył mnie odznaczyć. W owym czasie miałem podstawy do wierzenia, że stosunki między naszemi państwami i pobratymczemi narodami będą układały się ku obopólnemu pożytkowi w zgodnem porozumieniu i we wzajemnem poszanowaniu ideałów i praw narodowych. Niestety, okazało się to zbyt rychło złudzeniem. Jaskrawe wypadki prześladowania i nękania mniejszości polskiej w Czechosłowacji, wyraźną dążność do wynarodowienia jej nawet za pośrednictwem kościoła i szkoły, tępienie polskiego szkolnictwa, niszczenie polskiego dziennikarstwa — to wszystko składa się na obraz tak ponury, że w każdym Polaku budzić się musi słuszne oburzenie, gdy w dodatku, według urzędowych wiadomości, celem ostatecznego zgnębienia polskiej ludności na Śląsku Cieszyńskim rząd czechosłowacki uznał za stosowne chwycić się tak drastycznego środka, jak nasyłanie na tę biedną, uciemiężoną już ponad wszelką miarę ludność, wojskowo-żandarmskiej ekspedycji karnej — zrozumie Pan Konsul, że w tych warunkach posiadanie czechosłowackiego odznaczenia staje się dla mnie, jako Polaka, niemożliwe i dlatego czuję się zmuszony zrezygnować z tego zaszczytu“.

— **Gimnazjum wieczorowe dla dorosłych** przerabia program 2 klas gimnazjalnych w jednym roku. Kurs I — program kl. VII i VIII — przygotowuje do matury; kurs II — program kl. V i VI — przygotowuje do egzaminu z 6 klas; kurs III — program kl. I i II nowego ustroju — przygotowuje w 2-ch latach do t. zw. małej matury. Zapisy codziennie od godz. 17—19 w kancelarji gimnazjum im. Kopernika. Początek nauki w poniedziałek, 16 bm. (16497

— **Przy Kursach Francuskich „Sekwana“ Marji Régamey** (Cieszkowskiego 3 I p.) pod dyrekcją **dyplomowanej siły z Grenoble** powstają dla młodzieży szkolnej specjalne popołudniowe lekcje języka francuskiego. Pomoc w nauce szkolnej (gramatyka, konwersacja i literatura). Początek 15 września. (16211

Nie niszczyć rzemiosła.

Bekoniarnia nie może być uprzywilejowaną.

Wczoraj odbyło się w sali restauracji Rzeźni Miejskiej z inicjatywy specjalnego komitetu organizacyjnego zebranie ogólne wszystkich bydgoskich właścicieli warsztatów rzeźnicko-wędliniarskich celem zajęcia stanowiska wobec zalewu rynku bydgoskiego wyrobami miejscowej bekoniarni. Po zagajeniu zebrania przez inicjatorów, poproszono o przewodnictwo p. **Piotra Wolniewicza** (starszego cechu). Referat o katastrofalnem położeniu rzemieślniczych warsztatów rzeźnicko-wędliniarskich, wytworzonem konkurencją uprzywilejowanej ulgowemi opłatami ubojowemi bekoniarni, wygłosił p. **Roch Idźkowski.** Scharakteryzowawszy w sposób ściśle rzeczowy dzisiejszy stan rzeczy zaproponował mówca zebranym przyjęcie przygotowanego memorjału, który ma być skierowany do ministerstwa przemysłu i handlu, ministerstwa spraw wewnętrznych i prezesa Związku Izb Rzemieślniczych p. posła Snopczyńskiego. W memorjale zwraca się uwagę na znamienny fakt, że **„Bacon Export“ miał w myśl kontraktu, zawartego z miastem, korzystać z ulg ubojowych wyłącznie dla produktów eksportowych. Tymczasem bekoniarnia bydgoska przestawia swoją produkcję w dużym stopniu na rynek krajowy i zabija swoją konkurencją warsztaty rzemieślnicze,** które nie korzystają z żadnych ulg a muszą płacić za ubój świni wraz z podatkiem 6,50 zł, osobno opłacić chłodnie i haki, podczas kiedy bekoniarnia płaci tylko 3 zł od uboju świni bez dodatkowych opłat za wykorzystanie urządzeń Rzeźni. **Taki stan rzeczy istotnie tolerowany być nie powinien.** Swego czasu miasto pertraktowało z wywożącą bekony Fabryką Konserw Mięsnych i postawiło warunek taki: Fabryka Konserw Mięsnych płaci normalne ceny ubojowe z tem, że w stosunku do części towaru wywiezionego następuje bonifikata. Dlaczego ten w zasadzie słuszny postulat nie został zastosowany w kontrakcie z Bacon Exportem, to już jest tajemnicą tych, którzy kontrakt zawierali. **Faktem jest, że „Bacon Export“ wyzyskuje przyznane kontraktem przywileje** wbrew intencjom kontraktu do produkcji dla rynku wewnętrznego i do konkurencji ze rzemiosłem. W tych warunkach **rzemiosło ma pełne prawo protestować przeciw napychaniu kieszeni Bacon Exportu kosztem miasta i rzemiosła.** To zadanie ma spełnić zebranie.

Niezwykle rzeczowy referat p. Rocha Idźkowskiego przyjęli zebrani aplauzem.

Na prośbę przewodnictwa zebrania, przedstawił zaproszony na zebranie radny miasta p. **red. Bigoński** przebieg posiedzenia rady miejskiej, na którem w toku dyskusji budżetowej była mowa o warunkach, na jakich Bacon Export korzysta z Rzeźni. Mówca stwierdził przy tej sposobności, że — o ile wie — Cech odbył z p. Prezydentem miasta konferencje, które miały usunąć bolączki, dokuczające rzemiosłu. Byłoby dla opinji publicznej rzeczą niezwykle ciekawą dowiedzieć się, **jakie stanowisko w tej bądź co bądź niebłahej sprawie zajmuje Zarząd Miasta, któremu los warsztatów rzemieślniczych i interes miasta przecież nie może być obojętny.** Rzemiosło ze względu na swoje przeogromne znaczenie dla życia gospodarczego państwa winno się cieszyć ochroną. Trudno wobec tego przypuszczać, żeby Zarząd Miasta, który jest stróżem interesów państwa na swoim odcinku chciał tak poważną sprawę bagatelizować, tembardziej, że **skutki konkurencji bekoniarni rzucają się w oczy.** Starczy zajrzeć do Hali Targowej i na puste, opuszczone przez rzeźników jatki, aby sobie rezultat zalewu miasta wyrobami bekoniarni uprzytomnić. Mówca w końcu nie mógł zaoszczędzić rzemiosłu zarzutu, że dużą część winy ponosi ono samo. Zamiast stanąć w zwartym froncie, **zaalarmować opinję publiczną i nastawić ją przeciw niszczącym małe warsztaty trustom,** rzemiosło zaniedbuje swoją obronę. A co gorsze, wśród rzemiosła są jednostki, które mimo wyrobienia umysłowego i zasobności zamiast pomagać — warcholą. To widzi bezstronny ale życzliwy obserwator życia rzemieślniczego niemal we wszystkich cechach.

Warunkiem siły przebojowej rzemiosła jest jedność i karność jego członków. Kapitał jest bezwzględny i zdobywczy. Jego apetyt rośnie w miarę powodzenia. Z tem się każdy rzemieślnik, dbały o swój warsztat, liczyć musi.

Po bardzo żywej dyskusji, uchwalono przedłożony **memorjał wysłać do wymienionych wyżej instancyj i rozpocząć akcję propagandową na rzecz rzemieślniczych warsztatów.** Równocześnie wystosowano apel do Cechu, ażeby przez pisma codzienne informował publiczność o cenach, obowiązujących w sklepach rzeźnicko-wędliniarskich, należących do rzemieślników.

Dalsza akcja jest w toku. Informować będziemy opinję publiczną w miarę jej rozwoju.

Krocie tysięcy kartek nieważnych.

W okręgu bydgoskim 15.902, w Poznańskiem 100.000, na Śląsku blisko 200.000.

Według komunikatu, ogłoszonego przez PAT, oddano w okręgach województwa poznańskiego następujące ilości **nieważnych kartek wyborczych:** Miasto Poznań 19.810, powiat Poznań 13.512, Leszno 15.511, Ostrów 13.306, Gniezno 10.609, Inowrocław 10.276, **Bydgoszcz 15.902.** Ogółem kartek nieważnych **99.926.**

Na Śląsku oddano kartek nieważnych **198.542,** zbojkotowało zaś wybory przez **wstrzymanie się od głosowania 184.782** obywateli. Razem **zbojkotowało wybory 382.324 obywateli** — na 763.115 uprawnionych. Kartek ważnych oddano na Śląsku ogółem 379.791. Według obliczeń prasy opozycyjnej, około 150.000 oddanych głosów na Śląsku — to głosy **niepolskie.**

Urzędowe zestawienie

głosów ważnych w okręgu nr. 100 (Bydgoszcz, Wyrzysk, Chodzież) wykazuje:

Sioda 38.171 kresek, Dudziński 30.495, Malicki 16.900, Dankowski 10.172, Faustyniak 13.126.

Na 161.312 uprawnionych głosowało 81.940, z tego uznano za ważne **66.038 kartek.**

Jak głosował powiat chełmiński.

„Nadwiślanin“ podaje następujące cyfry, nie podając głosów nieważnych:

Uprawnionych: 25.434, głosowało: 11.629, nie głosowało 13.805.

Porządek nabożeństw w kościele parafjalnym św. Trójcy.

15. bm. XIV niedziela po Ziel. Świątkach. Ewang. św. zap. u św. Łukasza 17, 11—19.

Godz. 6,00: msza św. czytana. Godz. 7,00: msza św. czytana z godzinkami i kazaniem. Godz. 8,30: msza św. śpiewana z kazaniem. Godz. 10,00: Suma z kazaniem i procesją. Godz. 12,00: msza św. czytana. Godz. 14.00: Chrzty i wywody. Godz. 15,30: nieszpory z różańcem.

W dni powszednie msze św. o godz. 6,15, 7,00, 7,45 i 8,30.

*

Okazja do spowiedzi św. codziennie od godziny 6,30.

17. bm. (wtorek). Godz. 7,00: Wotywa do św. Antoniego.

19. bm. (czwartek). Godz. 8,30: msza św. z wystawieniem Najśw. Sakramentu i procesją.

21. bm. (sobota). Godz. 8,30: wotywa z litanją do M. Boskiej. Godz. 17—19 i od 20 słuchanie spowiedzi św.

22. bm. XV. Niedziela po Ziel. Świątkach Porządek nabożeństw jak zwykle.

Kalendarzyk liturgiczny.

Niedziela, 15. bm.: XIV po Zesł. Ducha św., N. Panny Marji Bolesnej.

Poniedziałek, 16. bm.: św. Korneljusza i Cyprjana, męcz.

Wtorek, 17. bm.: Stygmatów św. Franciszka. Stygmatyzację opisuje św. Bonawentura, miała się ona dokonać koło 1224 w pustelni na górze Alwerno.

Środa, 18. bm.: Suche dni jesienne, post ścisły, św. Józefa z Kupertynu. Wrześniowe Suche dni są w dużej zależności od urządzeń starozakonnych, tyczących święta Nowin i Namiotów.

Czwartek, 19. bm.: Św. Januarego, biskupa i męczennika i Towarzyszy. Św. January, biskup w Benewencie, srogo męczony i mieczem ścięty wraz z swymi diakonami oraz lektorem, w prześladowaniu za cesarza Dioklecjana. Grób obecnie w Neapolu, gdzie dokonuje się znany cud ze skrzepłą krwią Świętego.

Piątek, 20. bm.: Suche dni, wigilja św. Mateusza Ap., św. Eustachjusza i Tow., Męczenników.

Sobota, 21. bm.: Suche dni, post ścisły. Św. Mateusza Apostoła i Ewangelisty.

Dziś w cyrku Staniewskich wielkie widowisko o 8.30 wieczorem.

Nasi Czytelnicy korzystają przy naszej pomocy z ulgi przy zakupnie biletów do Cyrku Staniewskich. Ponieważ obecny program jest bezapelacyjnie najlepszym ze wszystkich, jakie dotychczas mieliśmy możność widywać, radzimy naszym Czytelnikom jeszcze dzisiaj zaopatrzeć się w kupon ulgowy naszego pisma, dzięki któremu każdy ma możność przy kupnie jednego biletu otrzymać drugi tej samej kategorji **bezpłatnie.** Biorąc pod uwagę, że program cyrku stoi na bardzo wysokim poziomie artystycznym i dostarcza zwolennikom sztuki cyrkowej wiele emocyj, należy nie pominąć jedynej okazji i udać na wspaniały program, który długo zachowamy w pamięci.

Piękne święto szarego żołnierza.

Cała Bydgoszcz witała wojsko wracające z manewrów.

(hak) Utarł się już piękny zwyczaj, że dzień powrotu formacyj wojskowych z dorocznych manewrów do garnizonu jest dniem **manifestacji serdecznych uczuć, jakie żywi całe społeczeństwo polskie dla żołnierza.** Bez nakazów zgóry, z odruchów społecznych zrodziło się to jedyne w swoim rodzaju święto żołnierza. Święto wyjątkowe, pozbawione szablonów oficjalności, a pełne najżywszej treści.

Bo przecież żołnierz strudzony i zmęczony, wracający w mury miasta, z którem złączyła go służba, zupełnie inaczej patrzy na swoje powołanie--, gdy staje niespodziewanie wobec dowodów najszczerszego przywiązania i miłości. **Wielokilometrowy marsz idzie w zapomnienie, karabin i plecak przestają ciężyć, nogi mniej bolą, na twarz porytą zmęczeniem wraca uśmiech radości i szczęścia.**

— Wracam do swoich — mówi sobie każdy żołnierz, nawet ten, który rodzinę zostawił gdzieś na dalekich kresach. — Wracam do tych, którzy na mnie czekają, którzy cieszą się, że znów jestem między nimi. Nie jestem sam, jestem komuś potrzebny.

I z dumą zdobi karabin i swój szary drelich kwiatkiem, którym go nieznana, a jednak droga ręka obdarzyła. I idzie pośród szpalerów społeczeństwa cywilnego rześki i radosny.

Wielkie jest znaczenie takiego spontanicznego święta żołnierza. Na zakwieconej ulicy dokonuje się akt zjednoczenia i zbratania armji i „cywilów". Wszyscy czują się członkami jednego, potężnego narodu. I wszyscy widzą przed sobą tylko jedno powołanie: **służbę dla państwa i narodu, służbę na wszystkich posterunkach, czy z karabinem w ręku, czy bez niego na placówkach codziennej pracy.**

*

Z czynnej, pozytywnej miłości żołnierza Bydgoszcz zdała egzamin całkowicie. Zdała go wczoraj jeszcze raz, bo niejednokrotnie przecież dawała już dowody, że rozumie i kocha żołnierza. Mimo że wiadomość o powrocie wojska z manewrów przyszła późno, wszyscy stanęli na apel obyw. sumienia. **Wszystkie niemal domy przyoblekły się w sztandary, a na ulice wyległy dawno niewidziane tłumy.**

Szczęśliwie się w tym roku złożyło, że wojsko wracało od strony Koronowa. W ten sposób i przedmieścia, które mniej mają sposobności stykania się z większemi wystąpieniami wojskowemi mogły zobaczyć wszystkie bydgoskie formacje i wziąć czynny udział w ich serdecznem powitaniu. **Czyżkówko i Okole miały tym razem być pierwszemi etapami triumfalnej drogi bydgoskiej dywizji.**

Już od godz. 3 po południu na ulicach, któremi mieli przechodzić żołnierze gromadziły się tłumy. Zajmowały wyznaczone miejsca organizacje, gromadnie i karnie przyszła jak zawsze żołnierzowi oddana młodzież szkolna. **I wszyscy wzdłuż ulic miasta czekali wytrwale, aż wytęsknione wojsko nadejdzie.**

W Koronowie witał dowódcę 15 dyw. piechoty p. płk. Chmurowicza włodarz powiatu p. starosta Stefanicki. Pierwsze powitanie w granicach miasta miało miejsce na krańcach Czyżkówka. Tutaj ustawiła się kompanja honorowa Związku Rezerwistów przy fabryce „Kabel Polski" i oddział Powst. i Wojaków z własną orkiestrą. Tu przybyli też przedstawiciele władz i tu **gospodarz miasta p. prezydent Barciszewski powitał serdecznie czoło wielkiej kolumny wojska, która o godz. 17,30 dotarła do miasta.**

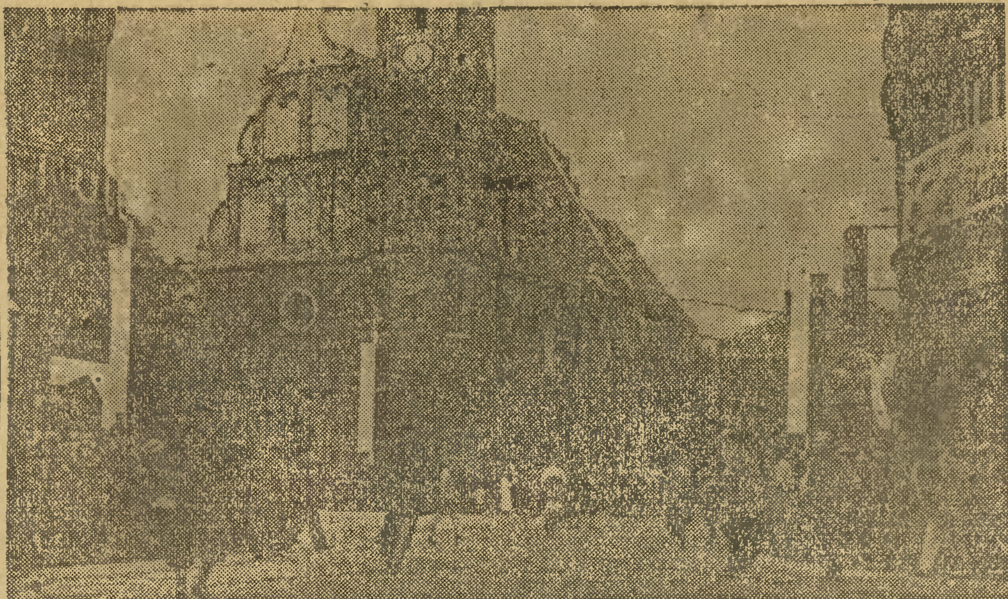
Na ulicy Grunwaldzkiej w pobliżu kolejki powiatowej czekały panie z Białego Krzyża, które każdego oficera i szeregowca darzyły kwiatami.

Kwiaty zresztą mieli wszyscy, którzy wylegli na trasę marszu. Wzdłuż całej ul. Grunwaldzkiej stały szkoły powszechne, na ul. Kordeckiego harcerki i młodzież żeńska ze szkół średnich, na ul. Marsz. Focha młodzież męska, harcerze i organizacje społeczne. A przedewszystkiem **wszędzie wielotysięczne tłumy publiczności niezrzeszonej.** Wszyscy wyszli na ulice. Takiej gromadnej manifestacji Bydgoszcz chyba nie pamięta. Zbity szpaler ciągnął się przecież wzdłuż ulic całego niemal miasta.

Na ul. Jagiellońskiej obok gmachu Dyrekcji Poczt odbył się przemarsz przed dowódcą 15-ej dywizji p. płk. Chmurowiczem i przedstawicielami władz z p. starostą Stefanickim i prezydentem Barciszewskim na czele. Otwierał pochód 59 pp. z Inowrocławia, którego czekała jeszcze dalsza droga do rodzinnego garnizonu. Ten pułk dzieci kujawskich był w Bydgoszczy witany równie serdecznie jak i formacje lokalne.

61 p. p. „murowany" prowadził płk. dypl. Korkozowicz, 62 p. p. maszerował pod komendą płk. dypl. Powierzy, tu powitanie było tem serdeczniejsze, że **pośród kolumn maszerujących wszyscy znajdowali swoich najbliższych** i manifestowali szczególną swoją radość. Za piechotą toczyły się głucho działa 15 p. a. l. i 11 d. a. k. szła też kompanja telegraficzna 15 dyw. piech. „Biali ułani" dumni ze zdobytego w tym roku buńczuka odjechali do swoich koszar. Oczywiście dużą sensacją było pojawienie się **kompanji samochodów pancernych 8 dywizjonu samochodowego.** Prezentowała się ona świetnie i była witana owacyjnie.

Bydgoszcz przeżyła piękny dzień. Piękny przez swoją bezpośredniość w manifestowaniu uczuć szczerych i jasnych. Żołnierz i „cywil" zbliżyli się jeszcze bardziej do siebie, a to zbliżenie **jest przecież pierwszym warunkiem mocy obronnej państwa.**





Fot.: J. Czarnecki.

Tłumy na ulicach czekały na powrót wojska. Koło Klarysek już od godz. 16 stały gęste szpalery. Młodzież z kwiatami dążyła na wyznaczone miejsca.

Wielki konkurs czesania pań w Bydgoszczy.

Modne twarzowe fryzury na rok 1935-36 piękna Bydgoszczanka może zobaczyć tylko na **wielkim konkursie czesania pań** o mistrzostwo Wielkopolski, Pomorza i Górnego Śląska, który odbędzie się 6 października 1935 r. w salach Resursy Kupieckiej przy ul. Jagiellońskiej.

Publiczność bydgoska będzie miała okazję obserwować wszelkie nowości w dziedzinie sztuki fryzjerskiej. Konkurs ten zgromadzi w dniu tym w naszem mieście pierwszorzędne siły fryzjerskie z całych ziem zachodnich.

Aby dać możność pięknym paniom podziwiać nowoczesne twarzowe fryzury, jubilaci (Towarzystwo Pomocników Fryzjerskich obchodzi 25-lecie istnienia) starają się wszelkiemi siłami, aby impreza powyższa wypadła jak najokazalej.

Jednocześnie z konkursem czesania pań urządza Tow. Pomocników Fryzjerskich wielką wystawę artykułów kosmetycznych, przyborów fryzjerskich i prac włosowych. Firmy zapowiadają wystawienie najnowszych artykułów kosmetycznych na odmładzanie cery itp. i naocznie będzie się można przekonać o skutkach procedury upiększenia.

Z Rady Miejskiej.

Uchwalono 100.000 zł na budowę linji tramwajowej na Bielawkach. — Pokrycie kosztów wyborów do Sejmu i Senatu. — Nagły wniosek w sprawie niskich zarobków pracowników miejskich.—Anomalja w areszcie policyjnym

(ak). Na wczorajszem, czwartkowem posiedzeniu Rady Miejskiej szybko załatwiono się z porządkiem dziennym. Radni stawili się niemal w komplecie. Zgodnie z propozycją dyrektora elektrowni p. Tymowskiego uchwalono zaoszczędzoną w budżecie elektrowni kwotę 100.000 zł przeznaczyć na tymczasowe pokrycie części kosztów **przedłużenia linji tramwajowej od narożnika ul. Gdańskiej i Chodkiewicza do ulicy Bartosza Głowackiego na Bielawkach.**

Uchwalono następnie **kwotę 15.000 zł** na koszta wyborów do Sejmu i Senatu. W miejsce dotychczasowego naczelnika obwodu szóstego p. Antoniego Mateji, który złożył urząd z powodu podeszłego wieku, wybrano p. **Romana Strelaua** z ul. Śląskiej 20, zaś w miejsce p. Klemensa Wardackiego, dotychczasowego naczelnika obwodu trzeciego, który zmienia miejsce swego zamieszkania, wybrano kupca p. Br. Murawskiego a jako zastępcę kupca p. Wł. Piotrowskiego z Zbożowego Rynku. Wkońcu uchwalono zakupić udziały Komunalnego Banku Kredytowego w nominalnej wysokości 13.000 złotych.

Prezydent Barciszewski zakomunikował następnie, że wpłynęła interpelacja ośmiu radnych w sprawie **przeszeregowania urzędników miejskich** i przywrócenia dodatków dla urzędników miejskich. Na interpelację radnych prezydent Barciszewski wyjaśnił, że o przywróceniu dodatków mowy być nie może, gdyż ustawa na to nie pozwala, zaś co do przeszeregowania urzędników miejskich, przeszeregowanie to już nastąpiło.

Wielkie wrażenie wywarła interpelacja **radnego Bigońskiego** w sprawie podwyżki płac pracowników miejskich. Radny Bigoński uasadnił, że

zarobki pracowników miejskich, obniżone z dniem 15 czerwca br. o 15%, nie pokrywają — jak to wnioskodawcy wykazali na jednem z posiedzeń budżetowych — najkonieczniejszych potrzeb życiowych. Dla ilustracji, jak się te zarobki dzisiaj przedstawiają, radny Bigoński dał zestawienie zarobków tygodniowych brutto w poszczególnych grupach. I tak w grupie pierwszej zarobki wynoszą: 34,04 zł, w drugiej 35,42 zł, w trzeciej 35,52 zł, w czwartej 26,22 zł. Z tego odchodzi ca 10—12% na świadczenia społeczne i publiczne. Każdy musi przyznać, że te zarobki nawet w warunkach, jakie istniały do końca lipca br. wystarczały pracownikowi i jego często bardzo licznej rodzinie zaledwie na utrzymanie gołego życia. O utrzymaniu standartu, do którego robotnik w b. dzielnicy pruskiej jest przyzwyczajony i do którego wobec wysokich swoich zalet bezwzględnie ma prawo, mowy być nie mogło.

Tymczasem od sierpnia br. sytuacja na skutek przewrotu na rynku cen towarów spożywczych a ostatnio także obuwia i odzieży weszła w stan katastrofalny. **Ceny towarów spożywczych i produktów przemysłowych pierwszej potrzeby podskoczyły o 20 do 50,** a w niektórych wypadkach **do 100 procent.** Siła nabywcza zarobków pracowniczych zmniejszyła się oczywiście w tym samym stopniu i w rodzinach naszych pracowników zapanowała nędza, której skutki w ostatecznej konsekwencji muszą rujnować zdrowie a zatem i wydajność naszych pracowników, wypełniających w wielkiej części obowiązki, połączone z funkcjami niebezpiecznemi.

Ten stan rzeczy szkodzi nietylko pracownikom ale i warsztatom miejskim, które obsługują. I dlatego należałoby natychmiast sytuacji tej położyć kres. W konkluzji tego uzasadnienia wzywa się Zarząd Miejski, aby **poprawił położenie pracowników przez natychmiastową wydatną podwyżkę płac, przywracającą poziom płac z marca br.**

Pomiędzy przewodniczącym prezydentem Barciszewskim a radnym Bigońskim doszło w związku z powyższym wnioskiem do scysji. Prezydent Barciszewski bowiem stanął na stanowisku, że skoro związki Ch. Z. Z. i Z. Z. P. w tej sprawie odwołały się do sądu rozjemczego, to nie można sprawy równocześnie wnieść na forum rady. Zapatrywaniu temu sprzeciwił się radny Bigoński, zaś **radny Roszak** przypomniał uchwałę Rady Miejskiej, idącą w kierunku wyrównania płac pracownikom miejskim, o ile będą oszczędności w budżecie. Oszczędności jednak — jak w końcu wyjaśnił p. prezydent — w budżecie narazie niema.

Radny Fiedler wniósł wkońcu interpelację w sprawie **anomalji w bydgoskim areszcie policyjnym** i odnoszenia się policjantów do **aresztantów politycznych per „cholery"** i t. p. Prezydent Barciszewski przerwał interpelantowi, zaznaczając, że policja podlega staroście grodzkiemu, zaś prezydent miasta niema nadzoru nad policją i interwenjować nie może, nawet jeżeli chodzi o aresztantów radnych.

Po zamknięciu posiedzenia jawnego, odbyło się posiedzenie tajne.

— Licytacja w lombardzie. Zwracamy uwagę na wyznaczoną licytację w lombardzie miejskim, która odbędzie się w dniach 9—12 października br. Z ogłoszenia dzisiejszego zainteresowani Czytelnicy znajdą wszelkie szczegóły, odnoszące się do prolongaty zastawów wspomnianej licytacji.

PIŁKA JEST OKRĄGŁA...

Czy reprezentacja Polski ma szanse wygrania we Wrocławiu?

Horoskopy meczu Polska — Niemcy.

Już jutro o godzinie 12-tej w południe upływa termin nadsyłania odpowiedzi w naszym konkursie sportowym na temat: Kto zwycięży w międzypaństwowym meczu piłkarskim Polska — Niemcy? Mecz ten, który zostanie rozegrany w niedzielę, 15 bm. we Wrocławiu, budzi olbrzymie zainteresowanie w sferach sportowych obu państw.

Niemcy pewni są swego zwycięstwa. Drużyna, którą przeciwstawiają naszej reprezentacji, stanowi elitę ich piłkarstwa. Każdy gracz jest artystą w swoim rodzaju — a wypróbowany system i nimb dotychczasowych zwycięstw stanowią dla drużyny niemieckiej bardzo ważny czynnik niepokonalności.

Zdawałoby się, że szanse Polaków na zwycięstwo, a choćby remis są bardzo nikłe.

Jednakże... piłka jest okrągła... W historji wielkich spotkań piłkarskich zanotowano liczne wypadki porażek, odniesionych przez „murowane" zespoły od słabszego przeciwnika. Wyniku meczu piłkarskiego nigdy nie można wyliczyć z matematyczną dokładnością naprzód. Są zawsze możliwości niespodzianek.

To też zagadnienie — kto wygra ten mecz? — nie jest bynajmniej proste do rozwiązania.

Nasi Czytelnicy, którzy nadsyłają licznie wypełnione kupony konkursowe, wypowiadają się gremjalnie za porażką Niemiec. Są jednak i tacy, którzy patrzą pesymistycznie.

Atmosfera zainteresowania potężnieje. Zaciekawienie rośnie. Konkurs nasz stał się jakby totalizatorem.

Już jutro upływa termin nadsyłania odpowiedzi.

Pośpieszcie się, maruderzy!

Kupon konkursowy.

W międzypaństwowym meczu piłkarskim

POLSKA — NIEMCY

w Wrocławiu

zwycięży reprezentacja ....

wynikiem ....

Nadsyła Czytelnik „Dzien. Bydgoskiego"

Imię i nazwisko ....

....

Dokładny adres ....

....

Pełna tabela wygranych do IV. klasy 33. Loterji Państwowej.

Szósty dzień ciągnienia.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

Po *10.000 zł.* — 12817 59867.

Po *5.000 zł.* — 18852 44282 161371 169569 178429.

Po *2.000 zł.* — 4283 67706 73979 80145 90162 91585 93483 110224 129497 129874 130072 132594 136128 150966 154317 157667 161382 177935

Po *1.000 zł.* — 2990 9783 31120 31652 35486 36034 41437 42175 42609 47939 52298 52449 58814 59793 65824 67141 67244 68443 68450 71364 84220 85563 85733 92822 94264 108296 132874 133334 148293 149504 150092 156145 156839 157008 157725 157667 159349 175705 177935 179006 182582 132753 184081 184233.

Wygrane po 200 zł.

44 160 421 735 856 79 978 1076 17 70 248 336 671 799 832 2107 88 313 627 818 22 52 995 3063 111 317 64 488 90 571 631 867 4139 535 59 636 855 924 5110 25 64 290 301 18 37 85 661 999 6408 574 607 58 708 71 813 7173 230 387 409 64 507 81 955 85 8075 119 347 524 873 77 983 9047 125 393 402 98 568 600 35 708 73 934 10473 693 717 966 11155 70 351 409 503 90 680 12004 62 101 280 435 604 73 767 13053 116 293 371 520 711 53 99 814 915 14137 285 494 692 735 830 924 15024 56 66 110 208 38 45 402 593 14 34 664 756 823 966 16141 281 328 38 708 13 898 983 17195 280 329 431 32 530 57 636 721 979 18083 177 704 842 19443 540 90 20142 46 231 607 71 21362 482 562 688 758 82 802 13 22034 206 13 356 430 81 547 69 995 23012 148 72 476 547 603 856 907 24090 844 51 92 25111 49 239 87 359 411 44 506 60 706 83 835 907 39 26004 173 593 667 706 31 846 64 27080 91 112 245 461 64 625 867 977 28082 161 348 552 675 754 817 76 926 29005 49 100 518 695 725

30424 29 513 653 784 87 804 63 31025 134 283 327 52 602 5 66 90 703 852 993 32000 157 343 426 86 707 894 913 33208 41 64 412 93 555 765 817 91 935 40 94 34015 94 101 36 45 299 331 416 99 648 765 837 64 943 48 35108 21 459 689 756 914 45 36061 271 77 99 391 452 501 19 765 858 921 74 37066 58 118 96 287 305 44 406 551 637 741 809 12 94 916 24 38029 31 85 276 99 498 535 692 719 839 60 905 28 39304 33 46 61 69 432 43 579 798 99 40059 74 134 216 46 63 337 400 620 63 93 767 853 946 63 88 41150 241 318 40 759 42206 52 518 626 709 877 931 43001 74 161 82 279 655 726 45 80 808 10 15 39 44265 76 332 43 47 62 70 407 60 691 729 935 81 45013 32 98 335 61 614 20 776 46067 79 181 219 426 517 61 72 818 920 79 47144 48 210 50 310 421 97 849 48035 340 736 61 74 958 49019 80 332 400 530 35 74 653 61 80 730.

50190 269 340 81 95 454 502 647 56 69 746 937 51073 198 265 330 405 51 97 554 675 749 805 903 29 52003 286 322 57 510 765 813 918 53025 31 40 104 336 421 68 93 609 726 98 829 54029 47 76 104 304 21 38 527 63 69 72 708 36 40 54 94 978 55277 555 623 848 944 56115 48 228 380 430 526 677 83 894 902 38 95 57253 90 315 421 797 800 58081 203 14 30 399 405 514 68 84 646 59 758 938 58 59021 26 134 69 99 232 88 403 21 29 51 718 91 99 829 48 962 83 84

60015 69 104 20 56 225 94 310 548 665 743 63 872 99 978 61044 49 58 179 285 309 414 577 93 688 933 37 38 62111 467 512 35 43 62 620 745 62 809 40 911 24 63068 112 24 386 456 61 93 610 701 54 819 64068 200 57 305 18 416 519 53 601 17 809 16 55 71 65054 85 150 97 280 95 570 619 744 847 69 931 66116 65 71 96 247 75 359 404 11 42 530 59 689 99 889 971 67104 239 353 545 704 63 861 922 23 68285 322 403 21 23 506 648 803 915 22 89 69212 41 66 353 432 53 75 574 664 84 810 51 981 70063 72 165 94 259 362 460 505 44 46 622 712 48 840 918 71008 126 200 353 404 567 74 79 643 58 704 827

75 83 91 918 72030 52 138 442 563 61 721 896 990 73021 29 197 329 400 25 38 94 553 57 63 515 31 851 77 84 74046 86 413 86 693 84 94 732 48 50 54 811 993 75122 69 228 415 18 585 616 704 05 56 857 934 49 76230 57 322 53 54 83 589 777 79 853 71 921 31 77001 20 46 64 75 153 60 95 310 15 404 780 880 78006 27 150 360 490 549 613 723 815 909 79028 42 157 469 543 635 43 66 68 711 817 18 82

80107 58 271 330 64 725 53 865 985 81018 81 101 08 237 75 318 55 405 26 88 525 662 703 33 88 815 82070 78 146 204 404 23 47 52 544 624 36 89 707 35 81 833 953 83032 214 59 586 710 881 84174 348 547 80 95 725 47 81 813 939 62 85004 116 211 595 622 39 741 85 948 96 86249 72 358 527 725 87194 230 82 94 408 57 757 933 88302 12 32 51 483 585 644 76 82 714 47 64 807 964 66 89040 61 167 460 523 47 60 653 96 755 80 815

90068 69 77 200 41 483 609 39 73 760 892 935 91045 131 325 458 588 604 17 878 91 911 21 92037 207 367 403 94 557 691 815 93 88 951 93009 19 39 156 253 72 354 76 87 414 506 21 491 731 33 64 65 934 94076 159 89 405 68 607 86 87 729 91 95030 150 201 55 326 94 667 708 12 64 905 38 62 76 96118 228 413 31 564 635 68 711 802 34 84 97236 437 552 628 66 712 18 76 828 965 98018 153 59 75 88 416 950 62 624 723 48 71 915 77 99162 72 227 73 365 572 626 43 723 71 841

100419 517 41 54 650 64 716 817 985 101036 137 262 96 332 580 678 706 813 25 85 932 102281 540 657 795 866 961 93 103021 22 88 142 214 326 448 564 73 662 740 45 64 927 104050 421 503 27 52 663 69 947 105021 54 91 293 96 561 693 731 48 825 942 69 75 76 106197 476 525 631 92 701 95 812 21 24 87 973 107127 92 98 205 57 73 398 477 97 509 39 688 715 34 876 108059 98 112 222 99 429 47 517 89 734 861 86 920 67 109157 74 216 313 549 61 797

110041 64 126 59 457 73 704 111064 78 163 217 358 464 528 53 899 952 81 112055 70 130 62 264 74 333 604 113020 172 95 242 51 344 48 72 405 76 625 949 114056 96 127 222 83 388 503 41 72 619 24 747 80 115080 120 103 21 312 54 468 527 603 46 83 850 973 89 116012 33 89 125 227 52 328 626 28 711 41 53 97 806 117066 117 20 43 231 43 65 603 14 34 53 77 768 821 56 927 36 118002 38 113 379 496 640 719 80 830 936 119021 78 94 100 54 98 368 407 85 97 532 61 88 91 817

120102 215 365 529 767 121142 111 346 65 432 588 620 780 89 93 802 122044 464 68 595 601 46 64 123024 168 91 248 51 72 308 57 417 513 85 699 799 970 124034 62 274 715 863 987 125144 83 92 263 614 747 905 94 126219 327 644 57 732 47 84 127042 79 97 147 225 79 486 631 634 72 93 859 128064 93 457 682 703 803 129083 97 166 245 302 6 427 44 626 39 711 70 945

130039 233 67 98 412 595 617 33 813 36 939 131001 67 261 321 67 517 43 72 631 90 95 707 62 819 991 132055 73 173 266 543 758 858 78 133289 61 93 473 536 37 642 61 700 824 941 134264 339 418 734 805 71 94 939 49 57 135009 74 113 51 90 200 4 443 57 73 545 622 31 94 709 12 99 875 136220 331 40 49 459 615 40 719 24 860 70 137010 113 90 218 88 384 539 796 872 138026 89 132 293 378 516 630 89 768 139075 93 98 256 301 369 491 581 84 858 63 65

140053 128 33 225 70 492 94 743 46 931 59 97 141081 159 339 89 550 616 719 829 73 142012 100 292 426 608 84 700 817 18 22 87 143012 212 365 67 529 621 144134 405 31 33 46 577 679 811 87 993 145000 4 26 32 334 68 430 41 86 546 774 815 33 52 962 146136 41 365 492 513 21 85 831 50 59 63 147050 150 220 27 82 349 470 90 57 643 64 785 908 12 72 96 148251 64 338 433 669 784 905 149011 21 42 115 54 223 319 59 542 74 621 32 831 935 150024 164 295 332 61 70 74 96 433 511 670 73 723 991 151011 449 54 93 787 837 91 916 30,

152124 43 67 215 19 27 73 331 80 84 493 584 745 66 153113 353 60 72

427 530 35 47 759 807 922 49 53 154188 222 50 94 443 78 509 89 625 892 988 155247 73 96 467 693 709 98 850 912 33 156241 58 327 44 87 504 624 716 66 85 86 808 38 96 623 26 86 157131 38 249 85 381 460 529 50 652 872 158136 53 55 311 551 59 695 730 55 87 820 985 159000 168 264 484 704 35 88 927 160056 184 250 347 73 89 494 508 721 37 93 161074 241 70 344 434 84 558 804 39 162013 36 121 60 284 88 469 631 709 806 10 910 163129 48 279 621 49 56 864 912 14 74 164101 40 358 548 649 50 84 87 757 165055 228 322 585 621 66 166047 73 123 92 212 547 602 36 771 76 839 45 58 930 167045 109 46 367 575 610 749 93 809 957 58 87 92 168036 168234 54 423 28 585 765 813 26 35 733 92 169021 30 111 73 77 307 77 468 532 92 699 807 23 31 958 170275 95 547 614 29 786 870 949 171006 99 136 262 478 689 742 43 98 857 921 52 172288 359 491 682 733 63 834 944 93 173032 166 95 399 452 545 59 611 17 811 910 174226 30 70 371 480 573 175209 308 82 401 99 586 634 50 52 708 841 71 74 906 176071 149 203 21 363 95 408 549 625 704 31 177270 77 338 66 407 583 643 706 836 71 80 915 178126 285 304 446 554 93 746 923 179035 84 154 372 400 73 572 80 683 758.

18009 144 246 91 321 677 806 931 181007 89 130 221 326 32 71 404 27 655 78 86 182017 245 328 65 515 21 50 606 86 737 67 807 68 183054 178 296 455 589 637 39 948 184137 265 467 82 96 584 660 723 805 33 958.

III ciągnienie

Wygrane po 200

569 672 1135 264 332 412 2013 154 343 460 758 886 89 934 74 3081 105 200 498 517 73 4039 113 398 412 652 973 5027 30 356 544 54 658 6183 223 76 393 729 7136 238 319 778 86 8098 9415 674 736 910 10415 698 762 948 11115 774 12210 307 89 877 922 35 53 13346 51 88 572 648 14120 486 748 15157 688 940 16120 286 336 574 951 17209 380 667 78 18031 133 253 663 821 943 44 89 19055 616 832 20140 83 261 21151 527 830 979 22006 46 444 538 607 23009 87 114 491 841 24296 771 835 25163 430 36 601 885 26021 231 78 403 21 822 991 27026 506 8224 950 98 28147 332 65 589 614 904 29052 126 301 617 956 30684 31015 208 567 809 98 956 32210 505 778 94 911 33088 192 444 701 11 908 38 73 34053 540 603 704 54 35002 18 520 622 755 825 33 63 36014 191 207 58 443 82 577 96 685 822 37123 225 481 693 742 95 857 38006 19 214 853 39176 550 733 811 40579 41118 356 83 436 515 640 784 96 822 42038 246 599 618 43037 88 419 674 44045 03 18 513 604 45366 438 52 519 691 823 939 46004 338 97 498 565 958 74 47176 208 15 75 352 915 48008 38 258 300 13 898 992 49355 450 54 525 710 885

50124 81 213 447 81 569 629 765 51161 327 54 484 646 711 65 870 955 52600 775 800 53142 695 753 79 885 54111 490 55024 880 934 56078 381 515 732 847 57233 68 358 500 837 99 942 51 58025 159 506 98 59119 410 680 728 926 60100 80 275 312 431 515 827 61211 86 380 944 62155 371 442 798 63095 172 302 444 524 751 64141 565 655 857 92 907 44 65274 403 32 43 769 903 66166 80 99 462 521 67045 206 88 694 68053 118 202 613 68 851 70191 262 378 71018 301 665 745 51 72277 83 622 866 934 73140 214 47 537 84 639 74251 468 536 722 847 89 919 36 75074 273 589 711 806 76138 232 429 574 956 71 77050 174 201 321 60 86 87 883 78234 67 79 370 694 853 79299 413 549 57 73 615 72 734 854 80098 106 70 340 67 81156 320 45 498 660 707 82176 96 251 315 91 428 59 83057 59 279 396 542 654 84231 48 637 752 85035 324 61 71 526 747 52 86061 95 99 402 525 997 87074 98 522 778 88290 536 57 660 89439 637 77 757 852 90094 100 41 223 569 711 97 99 890 958 91260 75 85 377 90 462 711 937 69 92105 205 36 305 656 777 808 93013 208 573 706 818 94165 79 406 16 638 794 807 47 51. 95006 56 172 395 99 433 503 52

96075 49 815 97142 248 97 380 499 638 819 24 98079 436 588 739 983 99129 264 453 566 628 945

100702 92 101008 167 80 252 379 537 102396 426 33 46 618 51 103073 78 238 332 70 563 853 104089 478 582 978 105471 52 551 903 106245 762 833 107037 63 115 90 256 66 91 96 301 16 518 676 90 95 786 827 961 108258 67 324 576 751 817 109083 94 314 495 755 73 80 808

110360 524 85 87 812 111065 73 363 97 608 735 851 975 112340 559 684 739 804 941 113226 587 702 864 89 966 114019 129 46 412 576 618 711 76 853 115284 381 469 92 571 72 814 116184 257 970 117036 129 76 307 70 828 38 924 118060 126 338 493 758 812 86 919 119340 473 739 906

120019 81 604 782 908 121139 96 601 12 70 985 122014 33 119 24 648 81 768 845 924 123048 216 538 124598 606 48 757 973 125038 166 306 505 20 69 696 126007 192 227 412 512 690 127234 447 568 128161 865 129094 120 233 336 81 498 643 757 802 944

130171 270 428 50 584 806 79 131209 25 618 605 836 132031 244 388 565 782 813 96 133444 604 134050 133 357 507 615 33 804 135275 670 793 136028 45 179 546 891 137032 515 601 12 984 138081 91 581 708 932 139197 565 96 609 30 81 777 96 808

140040 256 696 747 141111 92 311 401 15 520 65 95 759 982 142225 301 75 442 530 718 89 829 143103 12 209 42 340 144101 312 22 554 747 145037 112 384 146221 302 533 60 680 759 77 147011 161 208 437 532 690 825 73 148259 413 575 657 948 149563 600

150150 335 706 827 36 900 151051 162 450 96 565 152160 333 68 429 51 83 528 623 771 153059 289 532 676 154070 141 305 536 155297 305 38 67 810 967 156519 695 802 983 157053 377 532 640 73 829 964 158096 161 456 90 639 43 64 69 98 159092 271 601 714 943 55 57

160050 84 413 95 539 49 99 757 806 161098 392 586 950 162095 200 46 320 519 30 793 823 163248 450 92 697 808 35 967 164363 95 411 718 878 165268 461 99 874 81 166098 215 388 427 36 65 586 662 970 167328 55 98 58 713 942 168179 99 303 533 675 999 169493 533 641 741 810 72 92 941

170318 473 605 97 171021 194 292 671 827 904 172186 706 58 826 35 59 932 173410 852 935 53 174035 124 217 491 580 876 967 71 175322 759 176278 518 77 713 47 49 177198 326 86 415 28 689 751 922 60 178121 660 824 179003 59 395 744 815 36 994

180026 279 317 648 181083 181 317 648 726 941 182182 369 451 523 74 90 183084 476 581 744 939 184054 114 323 575 720 21 58 983

IV ciągnienie

Główne wygrane

50.000 zł. — 24068

20.000 zł. — 145186

10.000 zł. — 16464 25991 55042

5.000 zł. — 35076 72893 74747 75389 79868 147896 152546

2.000 zł. — 12899 14988 21083 34725 58879 70601 70658 93436 98820 105231 114827 127398 154285 179494 181577

1.000 zł. — 6011 8507 9274 10148 18637 21762 22397 33187 35911 36228 36619 37663 50809 53178 60709 62082 62625 63168 69469 73557 85407 88661 90991 103634 105621 106875 108763 111830 111974 123219 125499 126424 133866 137374 139091 142120 153377 158319 160257 162023 163291 165574 167063 173143 175119 178374 184327.

Wygrane po 200 zł.

99 215 772 20030 93 195 326 536 989 3099 122 219 359 496 560 606 4066 87 486 507 5096 6059 238 411 978 7213 40 724 943 8013 165 783 9525.

10231 718 11018 795 800 12117 202 401 95 751 95 934 13112 593 853 14099 160 201 466 568 622 993 15305 22 799

16345 62 639 886 18855 19078 969 20032 407 936 21118 81 516 745 22789 23014 408 34 948 82 24005 120 64 350 493 679 25029 176 221 321 446 572 623 711 859 26016 45 422 86 668 942 54 27064 146 225 58 380 509 28389 416 30 851 29226 308 488 605 58 774 863 936

30007 439 31498 32040 209 74 405 32 563 641 33103 51 72 532 70 684 34286 467 585 791 813 97 35296 584 619 92 725 808 36059 701 50 832 34 37313 92 912 62 38711 43 799 909 39136 874 40035 152 71 85 517 724 41314 72 758 78 816 992 42102 332 489 845 43572 865 89 949 44139 231 450 93 927 45091 320 472 530 688 716 46 46369 455 503 41 839 51 47851 48149 279 590 658 703 93 800 982 49065 629 34 703 828,

50023 203 316 63 743 56 51400 580 708 79 813 52275 396 543 87 620 28 53043 246 591 54016 53 73 127 470 78 762 55037 74 327 483 526 734 38 969 73 56308 674 705 51 74 814 88 965 57368 716 857 58233 540 791 945 59227 371 434 520 910 60001 63 152 90 370 411 77 529 999 61073 188 372 85 983 62076 103 70 565 90 822 63297 597 779 64150 65019 63 73 175 93 497 520 49 876 66173 202 74 384 403 567 801 81 67056 97 235 38 621 68377 83 820 946 69333 600 707 19 961

70012 171 99 223 67 495 786 927 48 71094 491 534 805 991 72021 267 362 443 857 73080 942 74238 792 980 75071 143 516 982 76209 338 495 642 63 77079 305 433 78099 362 534 962 79420 80163 240 338 60 68 634 856 81342 82246 348 509 83 663 721 70 868 76 994 83023 128 624 44 896 84299 320 440 672 822 951 65 85052 485 572 793 803 911 45 86170 381 473 87297 365 777 918 88132 326 87 609 897 89244 369 541 675 904 78

90850 91306 839 92024 331 554 673 762 948 93794 813 20 26 94124 237 80 488 95077 782 96110 29 285 312 44 497 557 868 955 97475 98140 207 411 746 958 81 99242 339 889 980 100007 315 31 461 508 651 778 810 101131 432 53 950 102978 103028 56 57 145 216 72 359 539 606 787 882 92 935 104096 213 32 76 105011 131 526 784 106281 301 633 49 748 955 84 388 814 89 971 108051 277 392 490 962 109084 675 867 110194 486 111081 843 943 112491 862 113267 98 379 474.

114075 701 988 115221 487 884 933 116079 117414 599 678 82 992 118067 62 263 402 675 87 769 872 91 900 119343 424 706 120162 214 418 503 829 963 121027 243 44 472 553 122012 18 319 588 692 754 890 123003 98 102 67 209 92 390 474 787 894 927 89 124330 530 700 125021 401 628 126102 324 540 633 87 798 127401 742 56 57 128119 610 62 924 74 129233 916 130134 273 333 500 99 704 62 79 86 963 131388 409 563 637 760 132012 526 674 133140 397 930 134130 714 67 866 915 16 135005 13 842 932 136032 98 389 542 758 137019 395 541 603 866 138513 22 832 965 88 98 139163 67 211 59 358 401 556 648 894 140150 84 255 367 425 62 736 817 141209 91 391 507 718 904 142075 462 575 77 622 44 966 143744 144427 83 596 145339 295 628 96 114678 ... 623 147076 945 148347 778 149027 629 974 150080 112 331 89 905 798 151373 542 793 152111 479 517 608 738 972 75 153399 479 540 154003 70 780 97 155088 233 587 602 931 156210 351 656 964 77 157130 593 158202 469 57 674 338 49 159015 21 59 462 619 741 803 160478 665 846 161006 172 244 311 64 432 808 162002 409 995 163071 220 522 740 905 164573 165215 410 510 754 965 166122 27 280 594 664 167032 658 85 168125 253 883 169223 448 700 864 915 170215 83 311 644 171197 363 642 728 820 26 29 59 930 32 172539 65 716 28 28 173142 317 72 426 575 770 827 174042 274 348 582 664 98 17554 639 176243 301 12 480 177809 178056 102 8 343 747 865 179074 246 89 322 563 826 88 92 180003 13 33 357 677 774 898 956 181254 786 182 842 183224 617 178314 719 947

PROGRAM RADJOFONICZNY.

SOBOTA, 14 WRZEŚNIA.

WARSZAWA-RASZYN. 6,30: Audycje poranne. 8,00: Audycja dla szkół. 12,03: Dziennik południowy. 12,15: Muzyka salonowa w wyk. małej ork. pod dyr. Z. Górzyńskiego. 13,25: Chwilka dla kobiet. 14,30: Muzyka (płyty). 15,00: Recytacja prozy: Nowela Wł. Perzyńskiego. 15,15: Przegląd giełdowy. 15.25: Nasz handel morski. 15,30: Zespół salonowy Stefana Rachonia. 16,00: Lekcja języka francuskiego. 16,15: Utwory na klindze w wyk. Idy Łosiówny. 16,30: Skrzynka techniczna. 16,45: „Cała Polska śpiewa". 17,00: „Jak wzmocnić samodzielność gospodarczą Polski": „Samowystarczalność czy polityka drzwi otwartych na świat" odczyt. 17,15: Nowości z płyt. 17,45: „Świat naszych zwierząt" — „Pardwa" wygł. J. Dylewski. 17,50: „Nasze miasta i miasteczka": „Istebna", pogadanka. 18,00: „Wesoła audycja dla dzieci" p. t. „Handlarz snów" pióra J. Tota (ze Lwowa). 18,30: Przegląd wydawn. 18,40: Pogadanka społeczna. 18,45: Muzyka lekka z płyt. 19,00: Wiadomości rolnicze. 19,10: Progr. na dzień nast. 19,20: Koncert reklamowy. 19,35: Wiadomości sportowe lokalne. 19,40: Wiadomości sportowe ogólne. 19,50: Pogadanka aktualna. 20,00: Wielkie pod-wiedeńskie ze Lwowa. 20,45: Dziennik wieczorny. 20,55: Obrazki z Polski współczesnej. 21,00: Audycja dla Polaków z zagranicy: „Sport polski w kraju i na obczyźnie". 21,30: „Wielkopolska w przekroju". Tr. z Poznania. 22,00: Koncert w wyk. ork. symf. P. R. pod dyr. Stan. Nawrota z udz. Al. Michałowskiego (śpiew). 23,05: Muzyka taneczna w wyk. małej orkiestry P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego.

NIEDZIELA, 15 WRZEŚNIA.

WARSZAWA-RASZYN. 9,00: Audycje poranne. 10,00: Muzyka (płyty). 10,30: Transmisja nabożeństwa z katedry św. Jana w Warszawie. 12,15: Poranek muzyczny. Wyk. ork. P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga i Józefa Kamińskiego (skrz.). 13,00: Teatr Wyobraźni: Fragment słuchowiskowy z dramatu D. Mereżkowskiego p. t. „Carewicz Aleksy". 13,20: Juljusz Zaremski (w 50 rocznicę śmierci): Kwintet fortepianowy w wyk. kwartetu polskiego: Irena Dubiska (I skrz.), Tadeusz Ochlewski (II skrz.), Miecz. Szalewski (altówka), Zofja Adamska (wiolonczela) i Janina Wysocka-Ochlewska (fort.). 14,00: Transm. z Pola Mokotowskiego fragment meetingu lotniczego. 14,15: „Byczy sen" nowela A. Marczyńskiego. 14,35: Muzyka salonowa (płyty). 15,00: „Wieś podstawą jest i basta" pogadanka. 15,10: Muzyka z płyt. 15.15: Tr. z Pola Mokotowskiego fragm. meetingu lotn. 15,20: Przegląd rynków produktów rolnych. 15,40: Muzyka z płyt. 15.45: „Orka dawniej a dzis" gawęda. 16,00: „W co się będziemy bawili" audycja z Wilna. 16.15: Transm. z Pola Mokotowskiego fragm. międzynarodowych zawodów balonowych o puhar Gordon-Bennett'a. 16,45: „Cała Polska śpiewa". Koncert z Torunia. 17,00: Muzyka filmowa w wyk. małej ork. P. R. 17,35: Transm. zakończenia międzyn. meczu piłkarskiego Polska-Niemcy (z Wrocławia przez Katowice). 17,55: „Migawki regjonalne" ze Lwowa. 18,15: Luigini: Balet rosyjski (na płytach). 18,30: Teatr Wyobraźni: Słuchowisko p. t. „Biała plama". 19,00: Progr. na dz. nast. 19,10: Koncert reklamowy. 19,20: Wiadomości sportowe lokalne. 19,30: Komunikat meteor. 19,45: „Co czytać?" nowości beletrystyczne. 20,00: „Na wesołej lwowskiej fali" 20,30: Dziennik wieczorny. 20,40: J. S. Bach: Prelud. H-moll (płyty). 20,45: Wyjątki z pism Józefa Piłsudskiego. 20,50: „Samson i Dalila" opera w 3 aktach C. Saint-Saens'a. (Tr. z Medjolanu). W I przerwie: pogadanka muzyczna. W II przerwie: „Przechadzka po wiecznem mieście" feljeton. 22,20: Komunikat meteor. 23,35: Wiadomości sportowe ze wszystkich rozgł. P. R. 23,50: Muzyka taneczna z płyt.



P. Marja Nowakówna, uczennica Gimnazjum Humanistycznego, szczęśliwa posiadaczka losu nr. 124957 nabytego w miejscowej kolekturze

„UŚMIECH FORTUNY"

na który w 4-tym dniu bieżącego ciągnienia padła wygrana

zł 10.000.

Rewja mód jesienno-zimowych w Be-De-Te

W nadchodzącą niedzielę odbędzie się z okazji otwarcia sezonu jesienno-zimowego w Bydgoskim Domu Towarowym wielki przegląd mód na II i III piętrze magazynu. Panie bydgoskie będą mogły podziwiać najnowsze kreacje mody Warszawy, Wiednia i Paryża. Be-De-Te czyni wielkie starania do tej rewji, która zapowiada się niezwykle interesująco. Początek rewji o godzinie 4-tej po południu.

—::—

— **5-lecie istnienia firmy A. Nozdrzykowski.** W dniu dzisiejszym upływa 5 lat od założenia firmy A. Nozdrzykowski w Bydgoszczy, ul. Mostowa 5. Z małych początków zdołał rzutki i znany ze swych prac społecznych kupiec p. Alojzy Nozdrzykowski swój **magazyn galanterji męskiej** rozwinąć do wielkich rozmiarów i postawić na wysokim poziomie. Panu Nozdrzykowskiemu życzymy nadal szczęścia i powodzenia w pracy.

— **Praktyczny kurs szybowcowy.** Klub szybowcowy Związku Strzeleckiego w Bydgoszczy organizuje III praktyczny kurs szybowcowy (ostatni w tym roku) **w Unisławiu.** Nauką rozpocznie się z dniem 16. bm. Zgłoszenia przyjmuje sekretarjat Klubu Szybowcowego w Bydgoszczy, ul. Marszałka Focha 39.

— **Sobótki Białokrzyskie „Pod Orłem".** Polski Biały Krzyż zawiadamia swych członków i sympatyków, że każdej soboty odbywać się będą w sali malinowej hotelu „Pod Orłem" od godz. 17—21 dancingi. Dobrowolne datki przyjmowane zamiast wstępu zasilić mają fundusze na oświatę szarego żołnierza. Niewątpliwie społeczeństwo bydgoskie poprze szlachetny cel. **Pierwsza „Sobótka" odbędzie się w dniu 14 go września. Ceny na konsumcję nie zostaną** podwyższone. (16665

PREMJERY W KINACH BYDGOSKICH.

Otwarcie sezonu.

Ostatniemi premjerami otworzono niejako kampanję artystyczno-filmową na nowy sezon jesienno-zimowy w kinach bydgoskich.

Kino „Kristal" otworzyło swój sezon operetką, „Adrja" dramatem, „Apollo" sztuką filmową. Nie znaczy to aby kontynuowano ten rodzaj filmów w swych przyszłych repertuarach, lecz tak się jakoś złożyły okoliczności, że publiczność ma pożądaną rozmaitość.

„Wesoła wdówka", o której treści nie potrzeba chyba opowiadać, olśniła swym przepychem wystawy i reżyserją Lubicza, którego dowcip, poczucie humoru i satyry oraz wysoka kultura objawiły się w sposób niezwykle frapujący w ujęciu poszczególnych scen i w inscenizacji wszystkich szczegóików. Do przeróbki tej wspaniałej operetki wprowadzono jedynie drobne zmiany, które w filmie miały udatne zastosowanie. Mac Donald i Chevalier osiągnęli grą swą zasłużony sukces. „Wesoła wdówka" — to bezsprzecznie najbardziej atrakcyjne widowisko, jako operetka odmłodzona ale nie zmodernizowana, jedynie piękne motywy Lehara zostały wkrzeszone w formie zmodernizowanej. Całość to skarbnica rytmu, nastroju, humoru, wdzięku, romantyczności i wszystkiego tego, co powinien zawierać w sobie idealnie doskonały dźwiękowiec. Kino „Kristal" rozpoczęło sezon filmem prawdziwie reprezentacyjnym.

Kino „Adria" na pierwszy ogień dało **„Legjon nieustraszonych"**, o którym prasa zagraniczna i polska już wiele i z entuzjazmem pisała. Nie możemy być w tym wypadku odosobnieni i bez skrupułów łączymy się z głosami innych. W filmie tym bowiem odniesiono potrójny sukces: reżyserski, techniczny i aktorski. W tym ostatnim góruje przedewszystkiem Wallace Beery, mając obok Roberta Young i Maureen O'Sulivana. Strona techniczna, dzięki idealnej współpracy reżysera i operatora zawiera zdjęcia lotnicze niespotykane w żadnym innym podobnym filmie. Scenarjusz ładnie i jasno połączył treść, pełną sentymentu, w jedną bardzo ciekawą całość. Brawurowe wyczyny bohaterów i rozbrajająco-świetne kreacje Wallace Beery dają dużo emocji.

Kino „Apollo" na czoło repertuaru w nowym sezonie wysuwa dwa filmy o ciekawej i oryginalnej treści. Pierwszy dano wczoraj p. t. **„Czar młodości"**, czyli miłość pięćdziesięcioletniego mężczyzny ku młodej dziewczynie. Jak ten problem rozwiązano, a zwłaszcza rozwinięto, godne jest zobaczenia i usłyszenia, gdyż djalogi toczą się żywo i odznaczają się trafnością sądu o kwestji, bądź co bądź ciekawej. Sylvia Sydney potrafiła wiele uczynić dla filmu, aby ten był interesującym. Herbert Marshal swą skupioną grą sekundował jej, i tak stworzono nienajgorszy twór dźwiękowy. Nie nazwałbym ten dźwiękowiec dramatem, gdyż tam, gdzie czaruje młodość dla tragedji nie ma miejsca, wszystko łatwiej przechodzi, tak też i w tej komedji skończyło się jak chciał komedjopisarz.

— **Pożegnanie rekrutów.** Tow. śpiewu „Halka" urządza w hotelu Lengning przy ul. Długiej w sobotę, 14 bm. pożegnalny wieczorek familijny dla członków odchodzących do czynnej służby wojskowej. Pożądane jest przybycie także starszych, nieczynnych członków.

Ze sportu.

ZAKOŃCZENIE WALK O WEJŚCIE DO LIGI.

Walki o wejście do Ligi w grupach zostały już właściwie zakończone.

Tabela poniższa ilustruje obecny stan rozgrywek:

	gier	st. pkt.	st. br.
GRUPA I:			
Legja Poznań	5	9:1	14: 3
Union-Touring Łódź	6	6:6	15:12
Skoda Warszawa	6	4:8	12:20
Polonia Bydgoszcz	5	3:7	5:11
GRUPA II:			
Dąb Katowice	2	3:1	6: 1
Brygada Częstoch.	2	1:3	1: 6
GRUPA III:			
Czarni Lwów	5	9:1	18: 4
Rewera Stanisławów	6	8:6	12:12
PKS. Łuck	5	6:4	11:13
Strzelec Siedlce	6	1:11	3:15
GRUPA IV:			
Śmigły Wilno	4	8:0	17: 3
Warmja Grajewo	4	4:4	6:10
Kotwica Pińsk	4	0:8	3:13

SENSACYJNE ZWYCIĘSTWO REPREZENTACJI WARSZAWY NAD REPREZENTACJĄ JUGOSŁAWJI W HAZENIE 2:1.

Warszawa. W czwartek na stadjonie Wojska Polskiego rozegrano międzynarodowy mecz w hazenie pomiędzy reprezentacją Warszawy a reprezentacją Jugosławji, występującą pod firmą Zagrzeb. **Zwyciężyła niespodziewanie reprezentacja Warszawy w stosunku 2:1 (1:1).** W pierwszej połowie gra wyrównana z lekką przewagą Jugosłowianek w ostatniej minucie. W czwartej minucie prowadzenie zdobywa Bernik, w dwunastej minucie wyrównuje Wenclówna. Po przerwie Polki mają silną przewagę, nie wyzyskaną jednak cyfrowo. Decydującą o zwycięstwie bramkę zdobyła Szmidówna w 25 min. drugiej połowy. **W sumie Warszawa była lepszym zespołem.** Polki wykazały jedynie niedyspozycję strzałową.

—::—

Z życia towarzystw.

Piątek, 13 września.

Godz. 18.00: **Bydgoski Klub Mandolinistów.** Lekcja dla kursu w Domu Czeladzi. O g. 20 schadzka całego klubu.

Godz. 19,00: **Koło II Z. U. K.** Plenarne zebranie w sekretarjacie Zarządu Okręgowego, ul. Dworcowa 100.

Godz. 19,30: **B. K. S. „Polonja".** Nadzwyczajne walne zebranie sekcji piłkarskiej w Resursie Kupieckiej.

— **Sokół V.** Schadzka drużyny siatkówki sekcji żeńskiej w salce drh. Dzierżyńskiego w sprawie wyjazdu do Koronowa.

Godz. 20,00: **K. S. „Brda".** Zebranie plenarne z referatem delegata związk. w Ognisku O. M. P.

— **Koło śpiewu im. Ig. Paderewskiego.** Lekcja śpiewu w lokalu przy ul. Karpackiej 54.

— **Klub Mandolinistów „Lutnia".** Lekcja w lokalu klubowym (hotel Lengning).

— **KSM. „Orzeł".** Zebranie miesięczne w Ognisku przy ul. Grunwaldzkiej.

Sobota, 14 września.

Godz. 19.00: **Związek Rezerwistów Koło 4 Okole-Wilczak** wraz z **Rodziną Rezerwistów.** Wieczór towarzyski w sali p. Kowalskiego (dawniej Kleinerta), ul. Wrocławska. Dochód dla niezamożnych członków.

Godz. 20.00: **Koło Absolwentów Szkół Handlowych.** Zebranie komitetu zabawowego w sekretarjacie Koła.

*

INFORMATOR dla przyjeżdżających do BYDGOSZCZY

(PŁATNY DZIAŁ REKLAMOWY).

Gdzie zamieszkam?

„Gastronomja", hotel i restaur., Dworcowa 19.

Restauracje:

Restauracja, kawiarnia i cukiernia Berendt, Dworcowa 6.

Antoni Deja, Dworcowa 71. Obiady po 90 gr.

Drogerje:

Drogerja „Flora", Gdańska 35. Perfumy, mydła, kosmetyki.

Gdzie i co kupię?

H. Kaszubowski S. z o. p. Długa 22. Zegarki, biżut.

Drukarnia Bydgoska S. A., Poznańska 12/14 — wykonuje wszelkie druki familijne, kupieckie i dla towarzystw - szybko, czysto i tanio.

Odjazd pociągów z Bydgoszczy:

Toruń—Warszawa: 2.42, 6.50, 8.05, 9.58, 14.05 15.35, 17.56, 18.26, 19.40, 21.26 (tranzytowy), 23.15.

Tczew—Gdańsk—Gdynia: 3.50, 5.20, 7.54 12.46, 13.13, 17.15, 19.43, 20.00. **Do Rynkowa:** 16.10, 20.30 (od 19/V do 11/X).

Kościerzyna—Gdynia: 8.01. 15,20.

Nakło—Piła: 0.02, 6.15, 10.41 (tranzytowy), 14.45, 19.49.

Unisław—Brodnica: 4.46, 8.11 13.45, 16.20 21.45.

Inowrocław—Poznań: 0.40, 6.51, 8.38, 9.25, 14.01, 18.32, 22.18, 23.00.

Wągrowiec—Poznań: 6.05, 10.40, 13.30, 18.35.

Inowrocław—Karsznice—Herby Nowe: 0.46, 14.01.

T. G. Sokół I. Dziś lekcja gimnastyki: o godz. 18 ćwiczy młodzież, od godz. 19-tej druhowie. W niedzielę, 15 bm. o godz. 9-tej na Stadjonie Miejskim mecz lekkoatletyczny o drużynowe mistrzostwo Pomorza z Sokołem V. Uprasza się o przybycie lekkoatletów w komplecie.

Sokół V. Dziś o godz. 20 schadzka OPN. u drh. Dzierżyńskiego przy ul. Wrocławskiej. W niedzielę mecz z Sokołem Koronowo. O 20.30 zebranie sekcji lekkoatletycznej.

—::—

Bank Polski płacił dnia 13. 9. 1935 za:

dolary amerykańskie	5.26
funty szterlingów	26,10
franki szwajcarskie	172,32
franki francuskie	34,89
belgi belgijskie	89,01
szylingi austrjackie	98,50
liry włoskie	35,—

—::—

Stan wody na Wiśle dnia 13 września: Zawichost 1.74, Warszawa 1.32, Płock 1.06, Fordon 1.06, Toruń 1.09, Chełmno 86, Grudziądz 1.08, Korzeniowo 1.31, Piekło 43, Tczew 41, Einlage 2.26, Sch. 2.46.

Dnia 12-go września 1935 r. o godz 0,30 zmarła po długich i ciężkich cierpieniach opatrzona Sakramentami św. moja najdroższa żona, nasza kochająca mamusia, córka, siostra, synowa, szwagierka, bratowa i ciocia

ś. p.

Jadwiga z Borońskich Owczarska

w 38 roku życia, o czem donosi w smutku pogrążony

Mąż, dzieci i rodzina.

Eksportacja zwłok odbędzie się z domu żałoby przy ul. Chocimskiej nr. 11, dnia 15 września br. o godz. 16-tej na cmentarz nowofarny. (16680

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Uchwała. W sprawie upadłościowej nad majątkiem firmy Bydgoska Fabryka Maszyn H. Löhnert Sp. Akc. w Bydgoszczy zwołuje się ogólne zebranie wierzycieli w Sądzie Grodzkim w Bydgoszczy pokój 3 na dzień **4 października 1935 godz. 12** z następującym porządkiem obrad: 1. sprawozdanie zarządcy masy upadłościowej, 2. badanie dodatkowo zgłoszonych wierzytelności, 3. sprawa dalszego utrzymania fabryki w ruchu, 4. zatwierdzenie względnie uzupełnienie wydziału wierzycieli. (16707

Bydgoszcz, dnia 26 sierpnia 1935 r. **Sąd Grodzki.**

Pamiętaj o bezrobotnych!

Ogłaszajcie w „Dzienniku Bydgoskim"!

Licytacja w Lombardzie.

Dnia 9 października br. i w dniach następnych od godz. 9-tej począwszy odbędzie się licytacja niewykupionych wzgl. nieprolongowanych zastawów do

nr. 54.850

w lokalu **Oddziału Zastawniczego,** Komunalnej Kasy Oszczędności m. Bydgoszczy przy **ul. Pocztowej** (wejście naprzeciw Głównego Urzędu Pocztowego).

Dnia 9 października br. licytacja na biżuterję, zegarki etc.
„ 10 „ „ „ „ futra, garderobę etc.
„ 11 „ „ „ „ rowery, maszyny etc.
„ 12 „ „ „ „ artykuły różne

Prolongat udzielać będzie się tylko do dnia 5-go października br.

Dnia 9 października br. jak i w dniach licytacji nie przyjmuje się nowych zastawów lub prolongat.

Komunalna Kasa Oszczędności
miasta Bydgoszczy
16670) **Oddział Zastawniczy.**

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 cyfr = jedno słowo i, w, z, a = każde stanowi jedno słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 50 % drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 20% zniżki.
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 9.
Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, ani do zwrotu pieniędzy.

POLECENIA

Fasonowanie
i czyszczenie kapeluszy damskich — męskich, najnowsze fasony. **Pomorska 35.** 15309

Szkło okienne
oraz wszelkiego rodzaju **butelki** do piwa, lemoniady, wódek, wina, apteczne, balony itp. po cenach konkurencyjnych poleca Wielkopolska Huta Szkła Wacława Pasikowskiego, **Bydgoszcz, ul. Toruńska 308,** telefon nr. 13-25. (16679

Obrączki
ślubne, zegarki, biżuterja, reperacje starannie tanio. Skoraczewski, Dworcowa nr. 36. (16717

Repertuar kin bydgoskich:

ADRIA: „Legion nieustraszonych" z Wallacem Beery. Nadprogr.
APOLLO: „Czar młodości" i „Muzykalne kobietki". Nadprogram.
BAJKA: „Flip i Flap" (Synowie pustyni) i „Pod wrogim sztandarem".
BAŁTYK: „Wąwóz zaginionych ludzi" i „Czarny Władca".
KRISTAL: „Wesoła wdówka" i nadprogram.
MARYSIEŃKA: „Świat się śmieje" i „Eskimo".
REWJA: „Hopla" (Clara Bow).i „Ziemia niczyja". Na scenie występy artystów w nowej rewji.

Myśliwi
polują tylko z bronią i nabojami od firmy (16716

Hubertus
Bydgoszcz, ul. Grodzka 8 (narożnik Mostowej), telefon 36-52. Fachowa naprawa broni.

SPRZEDAŻE

Dom
z ogrodem na sprzedaż. Nowodworska 33. (16674

Trzypiętrowy
36.000, właściciel. Ulica Babia Wieś 4. (16681

Kafle
najtaniej. Ugory 40. (15752

Dla
konfekcji, piec gazowy sprzedam. Cieszkowskiego 3—1. (16595

Sprzedam (9199
młode psy. Niecała 15.

Sprzedam
maszynę do szycia krawiecką, damską. Słowackiego 1, m. 3. (16673

Jadalka
orzechowa niska. Stolarnia Pl. Poznański 7. (16684

KUPNA

Kupię
dom 3—4 pokoje kuchnia, przynależności, ogródek, Bydgoszcz. Oferty filja „Domek 8 000 zł.". (9200

Kupię
mniejszy domek. Niecała 34. (16676

Miód
pszczelny każdą ilość kupuję. St. Grelewicz, Toruń, W. Garbary 19. (16701

LEKCJE

Lekcje.
Kto udziela matematyki i łaciny ucz. 6 klasy gimn. za mies. wynagrodzeniem? Zgłoszenia pod „Z. K." do Dziennika Bydgoskiego. (16553

Starszy
wykwalifikowany czeladnik rzeźnicki może się zgłosić zaraz lub 15 9. 1935. Leon Bela, mistrz rzeźnicki, Kartuzy, Marszałka Piłsudskiego 17. (16654

Biuralista
bilansista(ka) wymagany polski i niemiecki język w słowie i piśmie, książkowość przebitkowa, od 15. 9. poszukiwany(a). Hodowla Nasion Modrow, Gwiździny. 16662

Do spółki

z ograniczoną odpowiedzialnością (jednokrotna odpowiedzialność) szybko się rozwijającej i świetnie prosperującej, poszukujemy z nowym rokiem obrachunkowym, rozpoczynającym się 1-go października br. **udziałowców.** W rachubę brane będą tylko nieposzlakowane osoby. Zgłoszenia do Dziennika pod **„Zarząd".** (16722

POSADY WOLNE

Do hurtowej
sprzedaży żarówek potrzebni sub-agenci na Poznań, Bydgoszcz, Toruń, Grudziądz, Inowrocław oraz inne większe miasta. Chodzi o panów, którzy umieją robić poważne obroty. Uprasza się o wyczerpujące oferty do Dziennika Bydgoskiego pod „Rutynowany". (16699

Potrzebna
dziewczyna samodzielna. Weismann, Plac Piastowski 4. (9201

Panienka
zdolna do składu spożywczego kaucją, potrzebna. Grunwaldzka 35—2. (16672

Służącą (16695
sierotę czystą, uczciwą, poszukuję. Terasy 3—8.

Uczeń (16161
do większego biura kupieckiego, branży maszyn rolniczych, z dobrem pismem i wykształceniem, władający polskim i niemieckim, możliwie natychmiast potrzebny. Pisemne oferty z odpisami świadectw kierować pod „X. 100" do Dzien. Bydg.

Dziewczyna
z gotowaniem i wszelkich prac domowych, zaraz potrzebna. Skład, Długa 70, (16710)

Potrzebuję
chłopa do roznoszenia chleba. Orla 12. (16668

Zastępstwo
artykułów pogrzebowych odda wytwórnia podróżującym tej branży na prowizję. J. Kozłowski, Świecie n/W. 16697

Uczeń (16713
stolarski i czeladnik potrzebny. Nakielska 15.

POSADY POSZUKUJĄ

22-letnia
zdolna szuka posady początkującej siły biurowej, obejmie filję lub jakąkolwiek odpowiednią pracę. Zgłoszenia do Dziennika Bydgoskiego pod „Kaucja 300". (16669

Bufetowa
kelnerka poszukuje posady. Łaskawe oferty do Dziennika pod „Bufetowa". (16714

DZIERŻAWY

Skład
2 pokoje kuchnia, od 1. X wydzierżawię. Nakielska 21, zgłoszenia ArturaGrottgera 1. (16692

MIESZKANIA SZUKA

Emerytka
samotna poszukuje 3 pokojowego mieszkania w centrum. Czas obojętny. Oferty do Dziennika Bydgoskiego pod „Pewna płatniczka". (16711

Urzędnik
kolejowy poszukuje 3 pokojowego mieszkania. od gospodarza. Oferty „Etatowy" do Dziennika. (16705

POKOJE WOLNE

Pokój
Kwiatowa 9/5. (9197

Umeblowany
dla pana. Ugory 20, m. 8. 16675

Pokój (9198
elegancko umeblowany z łazienką. Telefon 33—94.

Pokój
całodzienne utrzymanie. Gdańska 62—5. (16700

Pokój
umeblowany. Chrobrego nr. 3, m. 3. (16694

Ładny
pokój umeblowany, telefon, łazienka. Gdańska 60 m. 4. (16678

Pokój
umeblowany z piecem do gotowania bezdzietnemu małżeństwu wynajmę. Ugory 12, m. 7. (16693

Pokój (16706
umeblowany. Nakielska 19-6

MATRYMONJALNE

Największy
wybór majętnych, zdecydowanych pań-panów poleca jedynie Biuro matrymonjalne „Echo" Poznań, Św. Marcin 68. Prospekty darmo. (15687

Panna
przystojna, posag 5 000 zł. wyjdzie zamąż za urzędnika etatowego do lat 45. Oferty Dziennik Bydgoski „L. 30" (16683

PRIMADONNA W GÓRACH.



— Ona się już przyzwyczaiła do zdjęć, bo w 2 filmach odgrywała główną rolę.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetrowy na stronie 7-łamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł. na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 łam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20 % zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50 % drożej jak w zwykłem dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25 % dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20 % drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcję odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy; za dział gdyński: Mieczysław Mistat w Gdyni.